Pismo nie jest datowane naprzód.

ROK XV. Nr. 197 (4515) WILNO, środa 20 lipca 1938 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Angielska para królewska w Paryżu

Pierwsza wizyta we Francji od roku... 1914



Pożegnanie w Londynie

LONDYN, (Pat). Wczoraj od wczesnych godzin rannych zebrały się u bram pałacu Buckingham nieprzejrzane tłumy ludności, celem pożegnania udającej się do Francji pary królewskiej.

Przejazd królewskiej pary na dworzec Victoria odbył się wśród trudnego do opisania entuzjazmu zgromadzonych tłumów.

Jest to pierwszy oficjalny wyjazd brytyjskiej pary królewskiej do Francji od roku 1914.

LONDYN, (Pat). Brytyjska para królewska opuściła wczoraj, we wtorek, o godz. 9 m. 10, wśród owacyj zebranych tłumów, dworzec Victoria, udając się w podróż do Paryża.

DOVER, (Pat). Królewska para opuściła o godz. 10.05 Dover, udając się na pokładzie jachtu admiralicji „Enchantress" do Boulogne.

Na ziemi francuskiej

PARYŻ, (Pat). Minister spraw zagranicznych, Bonnet opuścił Paryż o g. 8 m. 20 udając się do Boulogne Sur Mer celem powitania brytyjskiej pary królewskiej.

BOULOGNE SUR MER, (Pat). Jacht królewski „Enchantress" zawinął do portu o godz. 12.40. O godz. 12.50 angielska para królewska zeszła na ląd.

O godzinie 13.57 goście odjechali pociągiem do Paryża.

W Paryżu

PARYŻ, (Pat). O godz. 16.50 pociąg wiozący angielską parę królewską przybył do Paryża.

Stolica Francji powitała angielską



parę królewską z jednomyślną serdecznością i entuzjazmem niezależnie od zabarwienia politycznego: od rojalistów francuskich aż do skrajnej lewicy. Cały Paryż i niezliczone tysiące przybyłych z prowincji napłynęły dziś od samego rana do zachodniej dzielnicy Paryża, którędy miał przeciągać z dworca w Lasku Bulońskim do pałacu d'Orsay orszak królewski.

Od rana wzdłuż całych Pól Elizejskich za specjalne ustawionymi balustradami i wzdłuż całej avenus Foche, która prowadziła do dworca, zaczęły się gromadzić tłumy przybywające z zapasami żywności, aby pierwsze śniadanie i obiad zjeść na miejscu i mieć możność znalezienia się jak najbliżej balustrady i powitania dostojnych gości angielskich.

(*Dokończenie na str. 2*)

Rumunia w żałobie

Po zgonie Królowej-Matki

BUKARESZT, (Pat). W związku ze śmiercią królowej - matki ogłoszono 6-miesięczną żałobę dla dworu i armii.

W środę rano zostaną zwłoki zmarłej królowej przewiezione specjalnym pociągiem z Sinaia do Bukaresztu, gdzie zostaną wystawione na widok publiczny. Pogrzeb odbędzie się prawdopodobnie w sobotę. Trumna zostanie przewieziona do Curtea de Arges, gdzie w kościele klasztornym spoczywają już zwłoki dwóch pierwszych królów Rumunii: Karola I i Ferdynanda I.

Wszystkie dzienniki ukazały się dziś z czarnymi obwódkami, poświęcając całe kolumny zmarłej królowej, W biografiach zgasłej podnoszą jej nieocenione zasługi, jako opiekunki rannych, niestrudzonej orędowniczki pokoju, zwanej „Królową Zwycięstwa".

Gazety podkreślają m. in. fakt, że królowa Maria w chwilach poważnego cierpienia, zdecydowana była powrócić do kraju, by zakończyć swe życie na ziemi, którą tak ukochała.

* * *

WARSZAWA, (Pat). Dziś na wszystkich gmachach rządowych i samorządowych w Warszawie zawieszono flagi żałobne z powodu zgonu rumuńskiej Królowej Matki.

WARSZAWA, (Pat). Z polecenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej pan minister Szembek, podsekretarz stanu w Min. Spr. Zagr. będzie reprezentować Pana Prezydenta w charakterze ambasadora nadzwyczajnego na uroczystościach pogrzebowych Królowej Marii rumuńskiej.

Kondolencje od P. Prezydenta Rzeczypospolitej

„Głęboko poruszony zostałem wiadomością o wielkim bólu Waszej Król. Mości, zapewniając Go o moim oraz całej Polski bardzo szczerym udziale w głębokiej żałobie, która okryła Jego Dostojny Dom oraz zaprzyjaźnioną i sprzymierzoną Rumunię, pragnę zapewnić Waszą Król. Mość, że szlachetna postać Jej Król. Mości Królowej Marii, którą opłakuje dziś Naród Rumuński, pozostanie na zawsze wyryta w sercu wszystkich Polaków. IGNACY MOŚCICKI".

„Sandżak jest krajem arabskim!"

Nowe zarzewie niepokojów na Bliskim Wschodzie

STAMBUŁ, (Pat). Jak donosi pismo stambulskie „Tan", w Damaszku prowadzona jest w dalszym ciągu **kampania przeciwko wkroczeniu wojsk tureckich do Sandżaku Aleksandretty.**

Premier syryjski Dżemil Mardam oświadczył w parlamencie, że **Syria nigdy nie zgodzi się na niedawne uregulowanie kwestii Sandżaku** i że jego rząd poda się do dymisji, o ile zagadnienie to nie zostanie rozwiązane zgodnie z żądaniami Syrii.

Dziennik turecki twierdzi dalej, że część członków międzynarodowej komisji kontroli wyborów, którzy opuścili już Sandżaku udała się do Libanu i prowadzi tam propagandę przeciwko sposobowi załatwienia sprawy Sandżaku. Niedawno odwiedzili oni patriarchę antiochijskiego. Patriarcha oświadczył, że **Sandżak stanowi część składową Syrii i jest krajem arabskim.**

Premier Imredy i min. Kanya u Mussoliniego

Węgierska Ag. Telegr. prostuje...

RZYM. (Pat.) Mussolini przyjął w poniedziałek w Palazzo Venezia węgierskiego premiera Imredy i ministra spr. zagr. Kanyę. Rozmowa trwała dwie godziny i odbyła się w serdecznym nastroju.

* * *

Premier Imredy oraz minister spr. zagr. Kanya udali się wczoraj do Littorii i Pontinii, gdzie zwiedzili słynne instalacje wodne. Goście węgierscy byli wszędzie entuzjastycznie witani przez ludność.

* * *

BUDAPESZT. (Pat.) Węgierska agencja telegraficzna donosi: Z okazji podróży węgierskich mężów stanu do Rzymu wiele dzienników zamieściło tendencyjne wiadomości, według których w czasie pobytu premiera w Rzymie powzięte być mają nowe decyzje. **Węgierskie koła oficjalne podkreślają, że chodzi tu jedynie o kontakty osobiste, które odbywają się w ramach układu węgiersko-włoskiego.**

Olimpiada 1940 r. w Finlandii 1944 — w Japonii?

HELSINKI, (Pat). Na specjalnie zwołanym posiedzeniu rada miejska Helsinek postanowiła przyjąć propozycję Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego **zorganizowania w Helsinkach Olimpiady w r. 1940**. Po posiedzeniu zawiadomiono o uchwale Komitet olimpijski. Niezwłocznie ukonstytuowały się dwa komitety, które zajmą się budową stadionu i wioski olimpijskiej oraz stroną finansową igrzysk.

BRUKSELA, (Pat). Ambasador japoński w Brukseli zwrócił się do hr. Baillet-Latour, przewodn. międzynarodowego komitetu olimpijskiego, zawiadamiając go oficjalnie, że Japonia nie zorganizuje w r. 1940 Igrzysk Olimpijskim. Wyraził on również nadzieję, iż **Japonia urządzi 13 Olimpiadę w r. 1944.**

Wojna sowiecko-japońska wisi na włosku

Konferencje bez rezultatów. — Nowe protesty japońskie. — Starcia zbrojne na granicy mandżurskiej

TOKIO. (Pat.) Jak donoszą z Seulu, w czasie toczących się pertraktacyj do zlikwidowania incydentu pod Hunszun, sowieckie oddziały znajdujące się w zachodnich górach pod Czanfeng otrzymują stale posiłki. Wczoraj do wschodniego okręgu Possiet przybyły oddziały kawalerii i jednostek zmotoryzowanych. Poza tym donoszą o nowym pogwałceniu granicy przez dwa samoloty sowieckie.

TOKIO. (Pat.) Koło miejscowości Hutin na wschodniej granicy Mandżukuo w odległości 350 km na północ od Władywostoku oddziały sowieckie ostrzeliwały patrol japońskiej żandarmerii. Jeden podoficer został ranny. Ministerstwo spraw zagranicznych Mandżukuo złożyło protest na ręce sowieckiego konsula generalnego.

TOKIO, (Pat). Prasa japońska donosi, że rząd japoński wysłał ponownie do władz sowieckich wezwanie na tychmiastowego wycofania wojsk sowieckich ze spornej strefy na granicy mandżursko - sowieckiej. Równocześnie mają się toczyć w dalszym ciągu między rządami Mandżukuo a Z. S. R. R. układy w sprawie załatwienia tego incydentu. Prasa dodaje, że atmosfera stworzona przez tę sowiecko-mandżurską polemikę jest bardzo naprężona i **tokijskie koła polityczne wyrażają obawy, co do pomyślnego załatwienia tego incydentu.**

TOKIO, (Pat). Wczoraj rano odbyło się posiedzenie Rady Przybocznej pod przewodnictwem premiera ks. Konoye w sprawie pogranicznego incydentu w Hunszun. Wkrótce potem odbyła się konferencja ministra wojny z ministrem spr. zagr., na której zastanawiano się nad przyszłym postępowaniem rządu japońskiego, wobec tego, iż **Moskwa wzbrania się zająć w tej sprawie jasne stanowisko. Dotychczas na wszystkie oficjalne protesty w Moskwie i w Charbinie oraz na bezpośrednie wystąpienia dowódcy japońskich wojsk na odcinku Hunszun, odpowiadano wymijająco, lub stwierdzano ze strony sowieckiej, że zajęta przez wojska sowieckie wyżyna należy do obszaru Z. S. R. R.**

Dotychczasowy dowódca armii koreańskiej gen. Koiso oświadczył po przybyciu do Szimonoseki, iż nie wierzy on w to osobiście, aby Sowiety zamierzały poważnie zagrozić Japonii, gdyż wewnętrzna ich sytuacja jest zbyt trudna, aby zaryzykowały na poważny konflikt z Japonią.

TOKIO, (Pat). Ambasador Japonii w Moskwie Szigemitsu otrzymał polecenie ponowić w Moskwie **protest w sprawie zajścia w Hunczun.** Ambasador zażąda w bezpośredniej rozmowie z Litwinowem załatwienia konfliktu.

Min. Łozorajtis w Warszawie!?

Prasa litewska donosi, iż w połowie września r. b. minister spraw zagranicznych Litwy Łozorajtis przyjedzie do Warszawy z oficjalną wizytą.

Prasa dodaje, iż po wizycie tej należy się spodziewać zacieśnienia stosunków polsko-litewskich.

Otwarcie Narodowej Olimpiady Litewskiej

KOWNO. (Pat.) W Kownie w obecności prezydenta Litwy Smetony nastąpiło otwarcie narodowej olimpiady litewskiej, zorganizowanej z okazji dwudziestolecia niepodległości Litwy

Kronika telegraficzna

— **Niedaleko Helsingforsu zauważono nieznaną łódź podwodną,** która dłuższy czas płynęła wzdłuż wybrzeży. Fińskie władze graniczne wszczęły w tej sprawie śledztwo.

— **Olbrzymi pożar w Bukareszcie zniszczył wielką fabrykę mydła,** poczym rozszerzył się na sąsiednie domy, z których 10 legło popiołem. Przeszło 40 rodzin zostało bez dachu nad głową. Straty materialne wynoszą kilka milionów lei.

— **W czasie konferencji w sprawie Chaco delegacja Paragwaju wycofała wszystkie swe zastrzeżenia** przeciwko definitywnemu zawarciu układu. Postanowiono, iż tekst traktatu zostanie natychmiast zredagowany i podpisany we czwartek przez ministrów spraw zagranicznych Boliwii i Paragwaju.

— **Do neapolitańskiego portu wszedł jacht „Gugsar",** na którego pokładzie znajdują się książę i księżna Windsor.

— **Do Genui przybyła z Aleksandrii królowa matka egipska.** Po zwiedzeniu miasta udała się ona w dalszą podróż do Wenecji i Budapesztu. Na powitanie królowej matki pojawili się członkowie egipskiej kolonii.

Delegacja wileńskiej Izby Przem.-Handl. w Kownie

RYGA, (Pat). W dniu wczorajszym przybyła do Kowna pierwsza **oficjalna delegacja wileńskiej Izby Przemysłowo - Handlowej, złożona z 7 osób.** Przewodniczy jej prezes Izby p. Ruciński. Jak podaje prasa litewska delegacja zabawi na Litwie około tygodnia.

Celem tej podróży jest **zaznajomienie się na miejscu z warunkami spławu drewna, transportu towarów oraz portem kłajpedzkim.** Poza tym delegacja zapozna się z możliwościami **zakupu towarów na Litwie.** Członkowie polskiej delegacji będą oficjalnymi gośćmi litewskiej Izby Przemysłowo - Handlowej.

Palestyna w kleszczach terroru

9 osób zabitych, kilkadziesiąt rannych. — W czterech autobusach z objęć śmierci. — Arabowie prą do walki

JEROZOLIMA. (Pat.) W dniu przedwczorajszym zostało w Palestynie zabitych 9 osób, a kilkadziesiąt rannych. W Jerozolimie i Haifie są wszystkie sklepy zamknięte. W północnej Palestynie odbywa się wędrówka całych rodzin żydowskich, które opuszczają ośrodki akcji terrorystycznej, szukając bezpieczniejszego schronienia w środku kraju.

Zakaz opuszczania mieszkań, wydany przed paru dniami, został w Jerozolimie zniesiony. Utrzymany został natomiast w innych miastach, jak w Safed. W przyszłym tygodniu odbędzie się przed sądem wojennym szereg procesów przeciw Żydom, oskarżonym o udział w zamachach i nielegalne posiadanie broni.

* * *

DAMASZEK. (Pat.) Ubiegłej nocy przybyły tu cztery autobusy z uchodźcami z Palestyny. Wszystkim uciekinierom groziła kara śmierci lub długoterminowe więzienia gdyż wszyscy oni mieli stanąć przed brytyjskim trybunałem wojennym w Palestynie.

* * *

JEROZOLIMA. (Pat.) Po raz pierwszy wszyscy naczelnicy znaczniejszych rodów transjordańskich wystąpili wspólnie wobec księcia Abdulli żądając by poniechał swej dotychczasowej taktyki ugodowej w sprawie palestyńskiej. Jednocześnie zagrozili, że są zdecydowani wystąpić zbrojnie po stronie partyzantów palestyńskich. Przewodniczył akcji Szeich Miskal.

Prześladowania Polaków za Olzą

Czeska polityka narodowościowa w błędnym kole

MORAWSKA OSTRAWA. (Pat.) Wczoraj rozpoczęło w sądzie okr. w Mor. Ostrawie przesłuchiwania działaczy polskich organizacyj, przeciwko którym wszczęto dochodzenia prokuratorskie w związku z przemówieniami na wiecu Związku Polaków i w czasie manifestacji młodzieży. Pierwszy wezwany został inż. Jan Heczko, jeden z kierowników polskiego życia gospodarczego na Śląsku Cieszyńskim.

„Oczyszczanie" Trzynieckich Hut

Przedwczoraj w godzinach wieczornych żandarmerja przeprowadziła dalsze aresztowania wśród czołowych działaczy Związku Polaków w Trzyńcu. Aresztowano urzędników hut trzynieckich Fr. Balcarka i A. Smółkę.

Jak nas informują, żaden z dotychczas aresztowanych Polaków z hut trzynieckich nie został przyjęty z powrotem do pracy, mimo że w wielu wypadkach śledztwo umorzono z braku podstaw prawnych.

W związku z tym w kołach miejscowej ludności polskiej uważają nowe aresztowanie za ostateczną próbę oczyszczenia hut trzynieckich z resztek elementu polskiego.

Żandarmeria w Trzyńcu aresztowała również 17-letniego harcerza polskiego z Końskiej w związku z zajściami w Karpętnej, wywołanymi przez grupę czeskich działaczy w czasie polskiego ogniska harcerskiego.

„Sprawiedliwe" wybory w „demokratycznej" republice

Niezależnie od przeprowadzonych aresztowań wśród działaczy polskich organa policyjne skazują w drodze administracyjnej licznych pracowników Związku Polaków za prowadzenie agitacji przedwyborczej. Wczoraj orzeczono karę 48-godzinnego aresztu w czeskim Cieszynie przeciwko Cięciale z Jabłonkowa i Połyszowi. Jak nas informują w kołach Związku Polaków, wyrok oparty był na jednostronnych zeznaniach dwóch strażników policyjnych.

Konfiskaty, konfiskaty...

MORAWSKA OSTRAWA. (Pat.) Wczorajszy „Dziennik Polski" został ponownie skonfiskowany m. inn. w artykule pos. dra Wolfa, określającego stanowisko ludności polskiej wobec przygotowywanych przez rząd czeski reform narodowościowych.

Redakcja „Dziennika Polskiego" zwraca uwagę czytelników, że wobec ustawicznych konfiskat pisma, zmuszona jest ograniczyć się do urzędowych komunikatów i powstrzymać się w miarę możności od komentarzy. „Dziennik Polski" — podkreśla redakcja — konfiskowany był z reguły za podanie do wiadomości faktów rzeczywistych, mimo, że informacje te nie godziły w interes państwa.

Obiecanki cacanki

Odpowiadając na domysły prasy czeskiej w sprawie ewentualnego stanowiska Polaków wobec statutu mniejszościowego pisze we wczorajszym „Dzienniku Polskim" pos. dr Wolf: „Statutu dotychczas nie widzieliśmy, nie możemy więc powiedzieć, czy go odrzucamy, czy też przyjmujemy, ale to wiemy wszyscy, że od żądania naszego, aby nam dano zupełną gwarancję swobodnego rozwoju i stworzono dla naszej ludności zagwarantowaną możliwość bytu przy przywróceniu status quo z roku 1918, nie odstąpimy i odstąpić nie możemy, nie damy się zbyć ani obietnicami ani żadnymi zapewnieniami na papierze".

Z komisji sejmowej

O środkach finansowych na popieranie kształtowania cen artykułów rolniczych

Debata nad projektem ustawy

WARSZAWA, (Pat). Na wczorajszym posiedzeniu komisji specjalnej Sejmu prowadzono dalszą debatę nad projektem ustawy „o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych".

Sprawozdawca pos. Sobczyk wnosi szereg poprawek, w większości uzgodnionych z rządem.

W art. 7 dodaje się postanowienie, że dopłaty ze skarbu państwa będą uiszczane miesięcznie. Prócz tego upoważnia się ministra skarbu do wydawania zaliczek na rachunek tych dotacyj.

W art. 8 poprawka bardziej szczegółowo określa skład komisji, której opinja ma być wysłuchana co do rozporządzenia środkami, jakie wpłyną na podstawie tej ustawy. Rząd bradziej ogólnokowo projektuje wymienienie przedstawicieli centralnych zrzeszeń izb rolniczych, przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych oraz przedstawicieli spożywców.

W krótkich zapytaniach pod adresem referenta pos. Dębicki zwrócił się o wyjaśnienie dlaczego obowiązek uiszczania opłat obejmuje tylko młyny, a nie dotyczy hurtowych składów oraz dlaczego za miarodajną została wzięta pod uwagę tylko cena giełdy warszawskiej.

Pos. Hołyński:

Art. 7 określa, iż skarb uzupełnia sumy uzyskane z opłat dołączami w wysokości 50 proc. tych sum, potrącając jednak wypłacone zwroty cel. Jaka będzie jednak sytuacja, kiedy zwroty cel wyniosą więcej niż połowę sum uzyskanych z opłat. Czy ta nadwyżka będzie zwrócona skarbowi?

Sprawozdawca pos. Sobczyk wyjaśnia:

Pytanie p. Dębickiego łączy się ze sprawą kontroli. Młyny są zobowiązane do uiszczania opłaty, albowiem podstawą ustawy jest, że wszelka mąka czy kasza, wchodząca do obrotu handlowego musi być poddana opłacie. Wynika to choćby z art. 11 ustawy, w której stanowi współodpowiedzialność nabywcy za uiszczenie opłaty.

P. min. Kwiatkowski

oświadczył, że w planach rządu leży decyzja bardziej określona w kierunku walki o rentowność rolnictwa. To oświadczenie powinno znaleźć wyraz w redakcji ustawy.

Pos. Barlczak podkreśla, że cełe młynarstwo jest za ustawą,

ale uważa, że sposób pobierania opłat będzie utrudniony. Przeważnie handel w młynach odbywa się w sposób anonimowy, i dlatego konieczność jest, żeby rozporządzenia wykonawcze uregulowały handel w młynach, rozwiązały sprawę pobierania opłat w taki sposób, żeby handlującemu to nie przeszkadzało.

Wiceminister Kwiatkowski prosi o odrzucenie wszystkich poprawek z wyjątkiem tych, które zgłosił referent to sformułowanie może nie jest doskonałe, ale ma charakter pewnej trwałości. Nie mamy na oku żadnych załatwień doraźnych. Natomiast poprawki chcą uchwycić coś doraźnego. Ustawa ma oczywiście charakter zbożowy. Jednakże taki rok i rok ubiegły może być tego przykładem — że nie trzeba popierać eksportu, również na rynku można nadwyżki zbożowe zdjąć przez rozwój produkcji zwierzęcej, więc niech istnieje możliwość oparcia tej produkcji zwierzęcej, niech istnieje ta druga kolejność.

W głosowaniu **komisja przyjęła poprawki sprawozdawcy,**

a odrzuciła poprawki p. Hołyńskiego, który podtrzymał je na plenum jako wniosek mniejszości.

Do art. 4 przeszła poprawka pos. Hołyńskiego.

Celem tej poprawki jest zapobieżenie podwyżce cen chleba w mieście. P. referent przyłączył się również do tej poprawki, wycofując jednocześnie dwie swoje poprawki do 1 i 2 ustępu tego artykułu.

Głosowanie.

Długą i ożywioną dyskusję wywołał art. 8, dotyczący składu komisji opiniodawczej, która ma przedstawić swoją opinję o dyspozycji nagromadzonymi środkami.

W rezultacie przeszła poprawka, sformułowana kompromisowo przez p. Światopełk - Mirskiego. Poprawka ta utrzymuje tekst rządowy wraz z uzupełnieniem, że **komisja opiniodawcza składa się w połowie z delegatów izb i organizacji rolniczych, a w połowie z delegatów Związku Izb przemysłowo - handlowych, Związku Izb rzemieślniczych, oraz reprezentantów spożywców, spółdzielności i pracowników związków zawodowych.**

Przy art. 11 przyjęto poprawkę p. Hołyńskiego, że karę ponosi nie tylko kto umyślnie nabywa mąkę lub kaszę pochodzącą z przestępstwa, ale też kto ją zbywa.

Następnie przyjęto całą ustawę z uchwalonymi zmianami.

Ustawa ta wejdzie pod obrady Sejmu dnia 21 b. m.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie ś. † p.
Teodora
Wiernikowskiego
składamy serdeczne podziękowanie
Rodzina

Nie wolno pić pracownikom kolei rumuńskich

CZERNIOWCE. (Pat.) Gazeta „Dimineții" donosi, że rumuńska dyrekcja kolei zarządziła, iż urzędnikom kolejowym nie wolno pić alkoholu. Ponadto muszą oni należeć do związków antyalkoholowych.

Giełda warszawska

z dnia 19 lipca 1938 r.

Belgi belgijskie	90,12
Dolary amerykańskie	530,50
Dolary kanadyjskie	527,50
Floreny holenderskie	292,74
Franki francuskie	14,81
Franki szwajcarskie	121,90
Funty angielskie	26,20
Guldeny gdańskie	100,25
Korony czeskie	16,00
Korony duńskie	116,90
Korony norweskie	131,58
Korony szwedzkie	135,19
Liry włoskie	23,40
Marki fińskie	11,58
Marki niemieckie	81,00
Marki niemieckie srebrne	103,00
Tel Aviv	26,20
Akcje:	
Bank Polski	126,00
Bank Zachodni	—
Papiery procentowe:	
Pożyczka wewnętrzna	67,50
Pożyczka inwestycyjna pierwsza	83,00
Pożyczka inwestycyjna druga	82,13
Pożyczka konwersyjna	70,50
4% premj. dolarowa	41,50
Pożyczka konsolidacyjna	67,75



104 000 000 RM.!

Ujemne saldo handlu zagr. Rzeszy

BERLIN. (Pat.) Opublikowany ostatnio bilans handlu zagranicznego Rzeszy za czerwiec rb. wykazuje ponownie ujemne saldo w wysokości 26 mil. rm.

Półroczny bilans handlowy Rzeszy wykazuje ujemne saldo w wysokości 104 mil. rm. Import wyniósł 2.705 mil. rm., eksport zaś — 2.602 mil. rm. Zaznaczyć należy, że w 1937 r. saldo obrotów handlowych było dla Niemiec dodatnie i wynosiło 443 mil. rm. Liczby powyższe dotyczą wyłącznie handlu zagranicznego Rzeszy w jej granicach przed anschlussem.

Przeleciał przez Atlantyk, pobił rekord Lindbergha a otrzymał... naganę

NOWY JORK, (Pat). Władze lotnicze, które zmuszone są do ukarania lotnika Corrigana za przekroczenie zakazu przelotu nad Atlantykiem, postanowiły, biorąc pod uwagę jego sukces, nie pozbawiać go licencji pilota, lecz ograniczyć się do udzielenia mu formalnej nagany.

Grad wielkości kurzego jaja w Poznańskim

POZNAŃ, (Pat). Z Barcina donoszą o gwałtownej, nie notowanej od wielu lat burzy gradowej, jaka przeszła nad Barcinem i okolicą. Grad wielkości kurzych jaj zniszczył wszelkie płody rolne, poobdzierał liście z drzew, podziurawił dachy zagród oraz potłukł ponad 100 szyb. Od burzy ucierpiały również ptaki i mniejsze zwierzęta, jak zające, które znajdowano martwe na polach.

Podobnie silna burza przeszła nad Żninem, niszcząc tegoroczne żniwa. Pewien pastuch, pasący bydło na polu został tak silnie pokaleczony lodem w głowę że musiano go oddać pc dopiekę lekarską.

OLKUSZ, (Pat). Gwałtowna burza, jaka przeszła wczorajszej nocy nad powiatem olkuskim spowodowała uszkodzenia przewodów elektrycznych w fabryce „Olkusz" i całkowitą przerwę w pracy w dniu 18 b. m.

Angielska para królewska w Paryżu

(Dokończenie ze str. 1)

2000 dziennikarzy i szpaler z 2 dywizyj wojska

Na avenue Foche ustawiono trybuny, które zostały zajęte przez młodzież szkolną i prasę. Około 2 tysięcy dziennikarzy, zarówno francuskich, jak i zagranicznych przybyłych z całego świata, a w szczególności z Ameryki na uroczystości paryskie ledwie się mogło pomieścić na obszernej, specjalnie dla nich przeznaczonej trybunie. Setki fotografów i operatorów filmowych ustawiło swe aparaty.

Na całych Polach Elizejskich nie było ani jednego domu, który nie miałby w każdym oknie sztandarów angielskich i francuskich, albo też nie był udekorowany od najwyższego piętra do parteru.

Wzdłuż całej trasy przejazdu orszaku królewskiego uszykowano dwie dywizje piechoty oraz oddziały kawalerii kolonialnej. Przed dworcem stanęły oddziały honorowe wszystkich rodzajów broni. Pociąg królewski, prowadzony przez specjalną lokomotywę aerodynamiczną, udekorowany barwami angielskimi i francuskimi, zajechał punktualnie na przebudowany dworzec w Lasku Bulońskim, na który w r. 1918 przybywał również z wizytą po wojnie światowej król Jerzy V.

Na dworcu oczekiwał parę królewską prezydent Lebrun z małżonką, premier Daladier i min. spr. zagr. Bonnet, który powitawszy króla angielskiego w porcie bulońskim wyprzedził go o 5 minut, przybywając do Paryża specjalnym pociągiem-torpedą, członków rządu, przewodniczących Senatu i Izby Deputowanych oraz szczupłego grona najwyższych dostojników Francji.

Błękitny mundur wśród średniowiecznych halabard

Król ubrany w błękitny mundur admiralski po przywitaniu się z prezydentem po przedstawieniu mu najwyższych dostojników państwa, przeszedł do salonu recepcyjnego. Za królem postępowali halabardnicy w strojach średniowiecznych, bowiem w myśl tradycji marynarki angielskiej eskortują admirała nie oficerowie lecz halabardnicy.

Punktualnie o godz. 17 orszak królewski wyruszył z przed dworca przy huku 101 strzałów armatnich, rozlegających się z fortu Mont Valerien.

Orszak posuwał się wzdłuż Pól Elizejskich pośród niemilknących okrzyków entuzjazmu i wśród chorągiewek angielskich i francuskich, którymi tłumy, zalegające obie strony, powiewały bez przerwy.

Orszak królewski przybył o godz. 5.21 do pałacu d'Orsay, na którym z chwilą, gdy król i królowa wysiedli na dziedzińcu pałacu, wciągnięto na maszt sztandar królewski z wyhaftowanymi herbami Anglii.

Prezydent Lebrun wraz z małżonką pożegnał się z parą królewską do pałacu. W 20 minut później król i królowa wyruszyli z pałacu d'Orsay do pałacu Elizejskiego by złożyć prezydentowi pierwszą wizytę.

Ścisły sojusz polityczny i wojskowy

Prasa paryska, która jednomyślnie niezwykle gorąco witała gości angielskich, podkreśla dzisiaj coraz mocniej doniosłe znaczenie polityczne tej wizyty. Stwierdzając, że jest ona nie tylko dowodem entente cordiale, ale jednocześnie symbolizuje iż dotychczasowa ścisła współpraca francusko-angielska w świetle obecnej wizyty angielskiej zarysowuje się wobec świata, jako ścisły sojusz polityczny i wojskowy między obu mocarstwami. Tym nie mniej wielkie znaczenie przywiązuje się do dalszej rozmowy, która ma się odbyć między ministrem Bonnetem a lordem Halifaxem. Tematem tej rozmowy będą trzy najważniejsze zagadnienia europejskie: hiszpańskie, śródziemnomorskie, a mianowicie sprawa stosunków angielsko - francusko - włoskich oraz Czechosłowacji.

Ani ścięci ani powieszeni

Osadnicy na naszych ziemiach są narażeni bardzo często na ostrą krytykę ze strony całego miejscowego społeczeństwa rolniczego zarówno niepolaków jak co smutniejsza Polaków.

Wysuwane zarzuty są dwojakiej natury: politycznej i gospodarczej. Zarzuty natury politycznej wynikają z sytuacji gospodarczej. Osadnik uzależniony gospodarczo od czynników politycznych daje się im prowadzić na pasku. Za cały szereg błędów politycznych nie można więc osadników winić. Winni są tylko ich protektorzy i leaderzy permanentni, bo opierający swą władzę dusz na zależności materialnej.

Dlatego też więcej warta uwagi jest sytuacja materialna osadników niż ich oblicze polityczne.

Jeżeli chodzi o zarzuty natury gospodarczej pod adresem osadników dadzą się one ująć w jednym zdaniu. Osadnicy źle gospodarzą. Wcale nie są wzorem dla miejscowych, a ich uzdolnienia gospodarcze bynajmniej chlubnie nie świadczą o prężności narodowej Polaków wobec ludności niepolskiej. Jak stąd widzimy znowu, chcąc wiedzieć jaki procent winy za ten stan rzeczy obciąża osadników, musielibyśmy zapoznać się z ich sytuacją materialną.

Sięgnijmyż więc do tego źródła. Oto przykład:

Objęcie działek przez osadników odbywało się w warunkach bardzo niepomyślnych. Teren obecnej gminy nadgranicznej stanowił miejsce intensywnych działań wojennych, zarówno w czasie wojny światowej w latach 1915 — 17, jak i w roku 1920, w czasie wojny polsko - bolszewickiej. Wynikiem tego była całkowita dewastacja gospodarcza. Osadnicy otrzymywali w nadziale dosłownie kawał gołej ziemi, porytej okopami, pozbawionej budynków mieszkalnych i gospodarczych. Zapomogi bezzwrotne, udzielane na zagospodarowanie (przeciętnie po 800 zł na osadnika, płatnych ratami a 400 zł.) nie wystarczyły na konieczne inwestycje. Przyczyniły się do tego zarówno objektywne warunki gospodarcze, w postaci panującej drożyzny (krowa kosztowała 300—400 zł, postawienie chałupy 700 zł) całą żywność narazie trzeba było kupować za gotówkę, co wykorzystywała ludność miejscowa, biorąc ceny wygórowane, brak budulca, którego osadnicy prawie nie otrzymali zmuszał do kupowania drzewa na budynki) — jak i subiektywny stan psychiczny osadników, którzy, wobec niespokojnych wówczas stosunków (w latach 1922—24 przypadł okres częstych napadów band dywersyjnych) — czuli się wciąż jeszcze jak żołnierze na froncie, i żyli z dnia na dzień, nie myśląc o jutrze.

Najmniejszy rozmiar działki wojskowej w gminie omawianej wynosi 11,84 ha, co w zasadzie stanowi obszar samowystarczalny, przeciętnie —obszar działki wynosił 17 ha. Grunty zajęte przez osadników, zostały częściowo sklasyfikowane jako pszenno - buraczane, co jednak nie odpowiada rzeczywistości — gdyż grunty są w istocie żytnio - ziemniaczane, z małą miejscami domieszką próchnicy. Duże bolączki osadnictwa stanowią: zupełny brak lasów oraz podmokłe łąki i pastwiska, wymagające melioracji, na które jednak sami osadnicy się nie zgodzili ,obawiając się, że nie zdołają pokryć wynikających z przeprowadzenia melioracji łąk kosztów.

Jak to z powyższego opisu wynika, stan materialny osadników jest ciężki. Gospodarstwa, mimo stosunkowo dość dużego obszaru nie są samowystarczalne. Mała ilość inwentarza żywego nie pozwala na odpowiednie nawożenie, brak odpowiednich pastwisk uniemożliwia zaś utrzymanie większej jego ilości, zabudowania, wskutek braku budulca wyglądają opłakanie, są zaciasne, częstokroć dotąd niewykończone i niedostatecznie chroniące przed chłodem. W tej sytuacji, każda klęska żywiołowa, gradobicie, susza ,czy też pomór inwentarza — grożą poprostu głodem. Osadnicy nie posiadający zupełnie gotówki, gdyż zły stan zagospodarowania nie pozwala na osiągnięcie jakichkolwiek zysków — szukają ulgi albo w pracy zarobkowej (np. jeden pracuje u kowala miasteczkowego w kuźni za 2.50 zł. dziennie, inny pracuje jako woźny w urzędzie gminnym) — albo też — usiłują po kilkunastu latach gospodarki sprzedać lub wydzierżawić działki i wyjechać napowrót do stron rodzinnych.

Lepiej przedstawia się sytuacja kolonistów cywilnych, którzy, mimo to, że posiadają przeważnie gospodarstwa karłowate, ale, pochodząc z ludności miejscowej, i przystępując do gospodarki z pomocą krewnych i sąsiadów oraz pewnym zasobem gotówki — byli lepiej przystosowani do warunków, w jakich wypadło im egzystować.

Trudno jest wymagać, aby ludzie bytujący w ciągłym niedostatku, posiadali jakiś wyższy, niż ogół ludności miejscowej, poziom kulturalny. W chwili przybycia na działkę osadnicy byli to ludzie bardzo młodzi, liczący niewiele ponad 20 lat, niewyrobieni życiowo i w 50% nie przygotowani do pracy na roli. Wśród ogółu osadników są — ex cukiernicy, cieśle, mularze, kowale, subiekci, niżsi urzędnicy; ci zaś, którzy nawet pochodzą z rodzin rolniczych zbyt byli młodzi, żeby posiadać jakiekolwiek doświadczenie gospodarcze. — Obie więc kategorie przystąpiły do pracy bez jakiegokolwiek przygotowania.

Po osiedleniu się — w krótkim czasie stała się aktualna sprawa założenia rodziny. Przygniatająca większość osadników wzięła żony spośród ludności miescowej (na 34 — zaledwie 4 przywiozło żony z okolic rodzinnych z głębi Polski) — przy czym, ważną rolę odegrała nadzieja na pomoc przy zagospodarowaniu się ze strony krewnych żony. Stąd też, jeżeli można mówić o jakiejkolwiek asymilacji, to tylko w kierunku wynarodowienia się osadników, gdyż mała ilościowo grupa rdzennie polska ulega już w 2-im pokoleniu asymilacji z ludnością miejscową. Stąd też trudnoby znaleźć jakiś antagonizm osadników wobec ludności miejscowej i vice versa. Antagonizm ten wprawdzie istniał początkowo, zwłaszcza na tle gospodarczym, kiedy ludność miejscowa patrzyła na osadnika, jako na uzurpatora i półpanka, zabierającego ziemię, przynależną w jej przekonaniu osiadłej tu od wieków ludności, — osadnik zaś traktował tubylca z pogardą, uważając go za dzikusa, wobec którego ma odegrać rolę kulturträgera.

Z biegiem czasu jednak wskutek zawieranych małżeństw i długotrwałego sąsiedzkiego pożycia sytuacja uległa zmianie: z jednej strony nastąpiło złagodzenie stosunków wzajemnych — z drugiej zaś — role uległy odwróceniu: w chwili obecnej bowiem osadnik czuje swą niższość materialną wobec lepiej ubranego i zagospodarowanego tubylca, który skolei lekceważy nieudolnie gospodarującego osadnika.

Jeśli chodzi o młode pokolenie, to aczkolwiek rodzice mówią ze sobą w domu po polsku — to dzieci na codzień używają języka białoruskiego zarówno wobec dzieci miejscowych, jak i pomiędzy sobą. Ogólny poziom kulturalny dzieci osadniczych przedstawia się ujemnie w porównaniu do dzieci miejscowych. Dzieci osadnicze, których w 7-oddziałowej szkole powszechnej w miasteczku uczy się 35 na ogólną liczbę 615 — uczą się źle i w 70% pozostają na drugi rok w tej samej klasie, są gorzej ubrane, odżywione i zaopatrzone w pomoce szkolne niż ogół uczących się dzieci. Niewiele dzieci kończy szkołę, gdyż rodzice zabierają je do pracy koło gospodarstwa, gdy nieco podrosną. Te zaś, które szkołę powszechną ukończą — nie uczą się dalej, gdyż kompletny brak gotówki nie pozwala osadnikom na wysłanie dzieci do odległego o 45 klm miasta powiatowego, gdzie jest gimnazjum państwowe i bursa Rodziny Wojskowej dla niezamożnej młodzieży szkolnej.

Zjawisko małżeństw mieszanych przyczynia się również do swoistego stosunku do obrządków religijnych i kościoła w ogóle, zwłaszcza, jeżeli jedno z małżonków jest wyznania katolickiego, drugie zaś prawosławnego. Sprawa zawarcia małżeństwa zostaje wówczas rozstrzygnięta pod czysto utylitarnym kątem widzenia: jeśli ksiądz katolicki żąda za udzielenie ślubu 15 zł pop prawosławny zaś zgadza się dokonać obrzędu za zł 8 — obrzęd ślubny odbywa się w cerkwi prawosławnej. Z tychże względów — osadnicy nieraz w ciągu kilku lat nie chrzczą dzieci, czekając na pomyślniejszą koniunkturę, która pozwoli im na opłacenie chrztu i metryki, oraz wyprawienie chrzcin. Jak stąd wynika, stosunek do religii polega u osadników wyłącznie na tradycjonalizmie — chodzą od czasu do czasu do odległego o parę kilometrów kościoła w niedziele i święta, bo tak robili od dziecka — lecz na ogół uważają księży za ludzi interesownych i bezwzględnych i nie obdarzają ich zaufaniem.

Panujący powszechnie nastrój da się określić jako poczucie zniechęcenia, opuszczenia i pokrzywdzenia. Osadnicy uważają, że państwo, dla którego poświęcili młode lata i życie" nie odwdzięczyło się im i zgoła o nich zapomniało. Nie biorąc wcale pod uwagę objektywnych warunków rozwoju i nie zdając sobie sprawy z własnej w wielu wypadkach nieudolności — uważają że ludność miejscowa, mimo iż na ogół małorolna — jest w znacznie lepszej od nich sytuacji. Tłomaczą to sobie przede wszystkim poparciem władz gminnych, które złożone w większości z ludzi miejscowych, nie „dbało" o osadników.

Sytuacja tego rodzaju, wymaga, celem polepszenia warunków życiowych osadników przede wszystkim zmeliorowania gruntów oraz zaopatrzenia działek w inwentarz żywy i martwy oraz drzewka owocowe na dogodnych warunkach długoterminowej spłaty — nieudzielania natomiast pożyczek w gotówce, która najczęściej nie jest użytkowana w sposób dla gospodarstwa korzystny.

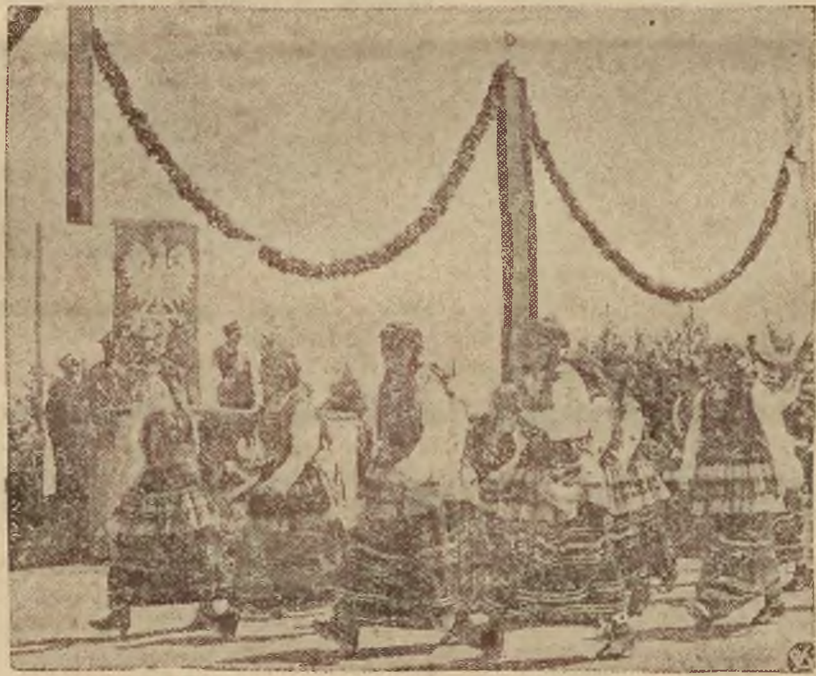
Drugim bardzo ważnym postulatem jest umożliwienie przynajmniej zdolniejszym dzieciom osadniczym dalszego kształcenia się zawodowego — dotąd bowiem jeszcze żadne dziecko wyżej poza szkołę powszechną nie poszło.

Oczywiście pisany wyżej stan rzeczy nie jest wyjątkiem i osadnicy nasi nie stanowią żadnego rezerwatu

Wnioski można by uogólnić na cały ten teren gdzie osadnictwo było stosowane. Ponieważ w intencjach inicjatorów osadnictwa na pewno nie leżało powiększenie szeregów malkontentów na naszej wschodniej rubieży, warto byłoby jednak ten stan rzeczy uzdrowić. Uwolnić „ofiary osadnictwa" od tego dopustu Bożego, jakim dla nich jest ziemia, której nie umieją uprawiać i dać im inne źródło egzystencji, a prawdziwym osadnikom, którzy wytrzymali ciężką próbę zagospodarowania się dopomóc tak wydatnie, aby stali się gospodarzami wzorowymi.

Ludzi wiszących w powietrzu, oscylujących pomiędzy przychylnością administracji, a łaską tubylców nam nie potrzeba. Zamiast złorzeczyć i psy wieszać na bardzo często nie winne własnemu losowi „ofiary" nieprzemyślanej i nie wykonanej do końca polityki, ofiary te trzeba wreszcie uwolnić od roli ofiar. **Sic.**





W niedzielę odbyły się w Zamościu wielkie uroczystości przekazania armii darów ufundowanych przez społeczeństwo ziemi zamojskiej, oraz wręczenie Panu Marszałkowi dyplomu obywatelstwa honorowego miasta Zamościa. Zdjęcie Nr 1 — Pan Marszałek Śmigły Rydz dekoruje jeden ze sztandarów ufundowanych przez miejscowe społeczeństwo pułkom artylerii orderem Virtuti Militari. Zdjęcie Nr 2 — włościanki pow. zamojskiego w strojach regionalnych defilują przed Panem Marszałkiem Śmigłym Rydzem.

Cicho sza

Nieco o inicjatywie

W Brasławiu niema już bezrobotnych, w Wilnie liczba ich wynosi tylko 800. Niedługo ujrzymy, jak w Ameryce plakaty „potrzebujemy ludzi". Chyba, temu można przypisać, że z tym naszym, wężem morskim czyli z tą kochaną inicjatywą prywatną jest tak ciężko.

Od 2 lat piszę o potrzebie pamiątek narocząńskich i nic jeszcze nie wypisałem. Gazety są, chleb się polepszył! Przybyło bycze Schroniska P. I. P. Tur. Nawet restauracja jest. Koło Halewicz powstała już cała ulica willi i pensjonatów. P. prez. Szlachtowski ma 150 tysięcy zł na budowę Domu Wycieczkowego. Budują się szose i drogi gruntowe. A pamiątek jak niema tak niema. Czyż nie ma w Wilnie jakiegoś przedsiębiorczego bezrobotnego, który by wyrabiał i sprzedawał np. modele żaglówek, czy piórniki — kajaki z napisem Narocz? Czy jakaś kasa bezprocentowa nie mogła by tego zainicjować?

W niewielkim kraiku wielkich jezior wileńskich, tkwią w ogóle setki niewyzyskanych możliwości. W obecnym stadium naszego rozwoju zwłaszcza wobec dobrych urodzajów, **bieda jest li tylko rezultatem małej przedsiębiorczości.** **N. N. N.**

P. s. Powiecie może, że pamiątki, pocztówki to drobiazg? Tak, ale z tych drobiazgów żyje w Krakowie i na Huculszczyźnie tysiące rodzin.

Scena rodzinna

Służąca: Prosza pani, prosza pani, pan wrócił.

Żona: Nareszcie. Proszę nakrywać do kolacji. Już po dziesiątej, gdzieś ty przepadał? to skandal, ile razy ci mówiłam...

Mąż: Alež kotusiu, wiesz przecież zebranie...

Żona: Zebranie do 10?

Mąż: Duszko, jak Boga kocham, zebranie. Już ci mówiłem, zakładamy Ligę...

Żona: Co? Znowu Liga? Któraż to już, szósta? Dość mam tych Lig.

Mąż: Ale skądże, słoneczko, to dopiero piąta.

Żona: Znowu kłamiesz. Ile razy ci mówiłam...

Mąż: Naprawdę to tylko piąta. No, sama policz: Liga niepodawania ręki Liga antyspirytystów, Liga propagandy soi, Liga unikania zawierania niestosowanych znajomości na ulicy, no a ta jest piąta.

Żona: A Liga krzewienia kultury muzycznej wśród Poleszuków, to pies, co?

Mąż: Ależ duszko, to nie Liga, to koło, KKKMWP to takie proste koło krzewienia...

Żona: Wiem, wiem, Liga czy koło. Nie kijem, to pałką. I cóż ,to za Liga?

Mąż: O, to coś zupełnie nowego, coś cudownego, tego jeszcze nie było...

Żona: Nie było, wiem, wiem, tylko składki płacić. Dosyć mam tych twoich...

Mąż: Ależ naprawdę słoneczko, ty sobie tylko pomyśl: liga nieobrażania się.

Żona: Nieobrażania się? Boże, ci mężczyźni, dość, dość. Nie pozwalam. Jutro pójdziesz i zrzekniesz się członkostwa, zrozumiano?

Mąż: Kiedyż kotusiu, ty sobie tylko pomyśl, zostałem wybrany...

Żona: Co?

Mąż: Tak, zostałem wybrany prezesem...

Żona: Nie może być? Czemuż mi tego odrazu nie powiedział?

Mąż: Kiedyś ciągle mi przery...

Żona: Nigdy ci niczego nie przerywam. No, nareszcie... prezesem. Mój mąż prezesem Ligi.

Mąż: No, coprawda nie całej Ligi...

Żona: Ach?

Mąż: No bo skąd kotusiu, sama pomyśl, jestem w ósmym stopniu służbowym, a na prezesa Ligi nigdy niżej piątki szczebel A nie trafił. Ale zawsze i ja jestem prezesem.

Żona: Czego? Wydziału? Komisji?

Mąż: Komisji wydziału. Jestem prezesem komisji regulaminowej, wydziału imprez niestałych Ligi nieobrażania się. Przyjemnie, nieprawda.

Żona: No tak, tak, owszem.

Mąż: Jestem panem prezesem, a co z tego wynika? no, zgadnij...

Żona: Nie wiem.

Mąż: A z tego wynika, że ty jesteś pani prezesowa, hi, hi!

Żona: Ta, a to się moje miłe kuzyneczki zadręczą. Ta Ignacowa, jej mąż nigdy powyżej sekretarza nie wlazł, raz tylko trzy dni był vice-prezesem, ale i to przez pomyłkę.

Mąż: Nie, ty duszko sobie nie wyobrażasz, ta Liga, to coś cudownego. Naprawdę nie to co było dotychczas. Pomyśl tylko sobie że nikt się na nikogo nie będzie obrażał, co? Przecież to cudowne. W moim wydziale jest mój pan dyrektor, ja w komisji regulaminowej, a on nad całym wydziałem imprez niestałych. No, to ty sobie wyobraź, tam u nas w biurze on sobie czasem podejdzie do mnie, popatrzy mi w oczy i zacznie gadać: „ależ co za bęcwał z pana, panie referencie, co za bęcwał, pana to chyba specjalnie do tego tresowano. Cóż pan tak patrzy, co? Może się obraził?" — A ja stoję, ręce na baczność i nie wiem czy mu dziękować, no bo też dowód życzliwości, pomyśl kotku, on, sam dyrektor ze mną raczy sobie pożartować więc nie wiem czy się uśmiechnąć, czy jednak może się obrazić, no bo przecież jednak jestem urzędnikiem w ósmym stopniu służbowym mam POS i 42 lata. A teraz niech tylko podejdzie, niech zażartuje o tej obrazie, ja mu odrazu nasze hasło: „kto się obraża, sam sobie ubliża, sam się poniża".

A ty sobie wyobraź, przy nim. Dyrektorze, mówić o poniżeniu. Kiedy on zawsze same tylko podwyżki i gratyfikacje, co? I wogóle „nikt nigdy nigdzie na nikogo, za nic" to nasze drugie hasło. Bo to nie tylko wobec członków, ale i na szerszej, że tak powiem arenie. Musimy propagować na

Budienny

„Matin" doniósł, że w Moskwie krążą pogłoski o aresztowaniu marszałka Budziennego. Pismo francuskie przypomina, że w kwietniu rb. Budienny opuścił stanowisko generalnego inspektora czerwonej armii, lecz zachował dowództwo moskiewskiego okręgu wojskowego. Wraz z Budiennym miał zostać aresztowany jego szef sztabu Zaporożec.

LUD ROSYJSKI.

Znakomity pisarz francuski Andrzej Gide, opisując swe wrażenia z pobytu w ZSRR pisze o ludzie rosyjskim tak: „Cudowne zdolności życiowe ludu rosyjskiego". „Żywotność koła" — mówił o sobie Dostojewskij, dziwiąc się, że przeszedł niesłychane doświadczenia i chociaż wiele ucierpiał nie czuł się przez nie złamany. Miłość życia triumfuje nad wszystkim, czasem poprzez obojętność i apatię, ale o wiele częściej dzięki bogactwu wewnętrznemu, humorowi, liryzmowi, jakiejś niezrozumiałej i niewytłumaczonej radości, tryskającej jak ze studni artezyjskiej. Powinienem był powiedzieć: niezwykła potrzeba szczęścia i zdolności od najdowania go byle gdzie, byle jak, byle kiedy i wbrew wszystkiemu".

Ostatnie zdanie przypomina nieco charakterystykę murzynów w amerykańskim Harlemie, kontentujących się byle czym i cieszących się przy byle okazji jak dzieci. Ale nie o to tu chodzi. Chodzi o charakterystykę Budiennego, a że wyszedł on z ludu, więc od ludu charakterystykę tę zaczynamy, używając do tego bystrej obserwacji A. Gide'a.

BUDIENNY.

Zdaje się, że główną cechą indywidualności marszałka Budiennego jest właśnie owa podkreślana przez pisarza francuskiego żywotność i radość życia. W oderwaniu od podłoża z którego wyszedł i na tle zachodnio-europejskim był by słynny kawalerzysta zapewne fenomenem dosyć egzotycznym. Na tle jednak rodzinnym nie tylko nie razi, lecz z tłem tym wspaniale harmonizuje. W osobie czerwonego marszałka skupiają się jak w soczewce właściwości bogatej, bujnej, szerokiej, stepowej, mieszczącej tak wiele sprzecznych ze sobą pierwiastków natury rosyjskiej. Wielu psychologów i pisarzy starało się naturę tę zgłębić. Może najgenialniej uczynił to Dostojewskij, ale i on całego bogactwa nie wyczerpał.

Są dwa charakterystyczne wyrażenia rosyjskie: „dusza na razpaszku" i „morie pa kalena". Dają one wyraz szerokości i rozlewności duszy tego eurazyjskiego ludu, o którym Mickiewicz wyrażał się jako o białej karcie, niezapisanej jeszcze ani przez szatana ani przez anioła. Oba te zwroty, gdy się mówi o b. wachmistrzu armii carskiej a obecnym marszałku armii czerwonej mieć trzeba na uwadze. W Budziennym nie ma nic z angielskiej flegmy czy szkockiej skrytości. Tym bardziej nie ma nic ze szkockiego skąpstwa. O Budiennym opowiada się historie jako o hulace i pijaku, jako o człowieku niepowściągliwym w mowie i uczynkach, jako o koniarzu, którego temperament ponosi raz po raz i którego jedynie rewolucyjne zasługi, połączone z olbrzymią popularnością w armii ratują — a przynajmniej dotychczas ratowały — przed katastrofą życiową.

ANALOGIE.

Utarły się już od lat analogie, przeprowadzane między rewolucją rosyjską a wielką rewolucją francuską. Szczególnej wagi w oczach poszukiwaczy tych analogii nabiera fakt likwidowania zasłużonych bojowników rewolucyjnych przez samą rewolucję. Wygnano Trockiego, rozstrzelano Tuchaczewskiego i innych. Analogia ze ścięciem Dantona czy egzekucja mi żyrondystów czy zgilotynowaniem Saint Justa lub Robespierre'a. Różowych pożerają czerwoni, czerwonych — szkarłatni. Analogia między Molochem a rewolucją.

W tych analogiach powtarza się też imię Napoleona. W swoim czasie czerwonym Napoleonem był Lew Trocki. Potem został nim Tuchaczewski, wreszcie marszałek Bluecher. Te analogie odnoszą się do czynów wojennych. Jeżeli zaś chodzi o cezaryzm, to nie brak głosów porównywujących Napoleona ze Stalinem.

Budiennego oczywiście do Napoleona upodobnić nie sposób. Podobieństwa znalazłyby się conajwyżej między Budiennym a niektórymi napoleońskimi wodzami. A więc weźmy chociażby Murata i Lassalle'a. Obaj wspaniali dowódcy kawalerii. Obaj niezrównani specjaliści od masowych, wielkich druzgocących szarż kawaleryjskich. Kawaleria Murata ściga rozbitą pod Jeną i Auerstaedt armię pruską aż do bram Berlina. Lassale na czele grupki lansjerów zdobywa potężny Szczecin. Obaj próżni, obj pyszałkowaci, ale obaj szaleńczo odważni, obaj noszeni na rękach przez żołnierzy, obaj niezastąpieni. Kapiący złotem i ozdobiony fantastycznymi szamerunkami mundur Murata i jego kapelusz z pióropuszem strusim słynne są w całej Europie, zanim ambitny ich posiadacz nie padł — jako pretendent do utraconego tronu neapolitańskiego i szwagier Napoleona — od kul plutonu egzekucyjnego w południowych Włoszech. Lassalle ginie na polu bitwy. Po obu pozostaje legenda.

Budzienny stwarza legendy w latach 1919—20, przebiegając w kilkadziesiąt tysięcy szabel połacie żyznej Ukrainy i wdzierając się na tyły armii polskiej podczas kampanii kijowskiej. Zwycięska polska kontrofenzywa odbiera wprawdzie Budiennego znaczną część laurów, lecz nie przeszkadza to później wybitnemu kawalerzyście w karierze wojskowej i zdobyciu najwyższego, marszałkowskiego stopnia. Widocznie poza temperamentem bojowym, wyładowywanym przed 18 laty na polach bitew drzemały w b. wachmistrzu carskiej kawalerii zdolności organizatora.

ZMIERZCH!

Jeżeli wiadomości „Matin" okażą się prawdziwe, to na fotografiach z wielkich rewii majowych na Czerwonym Placu w Moskwie, nie zobaczymy już więcej czarnego wąsala na koniu w bezpośredniej bliskości Stalina, Woroszyłowa i innych dygnitarzy. Raz jeszcze się potwierdzi wówczas odwieczne powiedzonko o zmienności fortuny.

N.

Czworonożni uciekinierzy



Przez granicę pirenejską przebiegają do Francji z Hiszpanii konie, porzucone przez czerwone wojska w czasie walk z powstańcami Zwierzęta te są wyłapywane i odprowadzane z powrotem.

Spadek przyrostu naturalnego

Ogłoszone ostatnio cyfry, dotyczące przyrostu naturalnego ludności w niektórych krajach europejskich w IV kwartale ub. r. świadczą o dużych zmianach, jakie zaszły w tym okresie w szeregu krajów. Z danych, które obejmują Polskę, Anglię, Bułgarię, Czechosłowację, Francję, Holandię, Łotwę, Niemcy, Norwegię, Węgry i Włochy, wynika, że w okresie sprawozdawczym jedynie we Włoszech zarejestrowano wzrost przyrostu naturalnego ludności, podczas gdy wszystkie pozostałe kraje wykazały spadek przyrostu ludności. Podkreślić należy, że spadek ten objął również państwa, które dotąd zajmowały przodujące mejsce pod względem przyrostu ludności, jak Polska, Bułgaria i Holandia.

Największy przyrost naturalny w liczbach bezwzględnych zanotowano w I kwartale ub. r. w Niemczech, mianowicie 114.703 osoby (wobec 135.319 w poprzednim kwartale). We Włoszech przyrost naturalny wyniósł 106.132 osoby (95.131), w Polsce 96.129 (99.584), w Anglii z Walią 15.754 (58.289), w Bułgarii 14.417 (20.332), w Czechosłowacji 14.246 (20.442), w Holandi 22.322 (27.445), na Węgrzech 12.178 (16.174), w Norwegii 3.487 (4.869), na Łotwie 1.607 (2.800), wreszcie we Francji zanotowano ubytek ludności o 11.751 osób, podczas gdy w III kwartale r. ub. przyrost ludności wynosił 17.216 osób.

Jeśli chodzi o przyrost naturalny w stosunku do liczby mieszkańców, na pierwszym miejscu znajduje się Polska, w której przyrost ludności wynosił w IV kwartale r. ub. 11,1 na 1.000 mieszkańców. Na drugim miejscu znajdują się Włochy i Holandia po 10,2, na trzecim Bułgaria — 8,7, dalej Niemcy 6.8, Węgry — 5,4, Norwegia — 4,9, Łotwa — 3,7, Czechosłowacja — 3,5, Anglia z Walią — 1,5 wreszcie Francja, w której ubytek ludności wynosił 1,1 na 1.000 mieszkańców.

Zwraca uwagę znaczny przyrost ludności we Włoszech, które zajmują obecnie drugie miejsce po Polsce.

szą ideę. Ty tylko sobie wyobraź. nikt się na nikogo nie obraża, dobrze co?

Żona: No tak. Chociaż wiesz, nie wiem czy to tak zawsze można wytrzymać, to nie łatwo.

Mąż: Wiem, że niełatwe. Ale w tym właśnie cała zasługa. Choćby niewiadomo co, to się jednak nie obrażać.

Żona: No: jednak, czasem np. ta Ignacowa tak mnie zirytuje, że naprawdę nie wiem co robić np. wtedy o tę suknię. Nie, ja z góry się zastrzegam: nie obrażać się — dobrze, ale co do Ignasowej to ty musisz zostawić mnie wolną rękę.

Mąż: No, wiesz, kotku, nie wiem, to jakoś teraz jak jestem prezesem, to jednak obowiązuje, „nobles obliż".

Żona: Może i masz rację. Ja też przecież jestem panią prezesową. Dobrze zgadzam się. Ale z jednym warunkiem.

Mąż: No?

Żona: Co do Ignacowej to nie. W żadnym razie. Ze wszystkimi, z psem, diabłem, krawcową, ze służącą bodaj, a z nią nie.

Służąca: Proszę pana, to jak to, to już pani na mnie nia będzi sien pomstować?

Mąż: No tak, proszę nie przeszkadzać.

Służąca: A po mojemu, to nic z tego nia będzie.

Mąż: Co? Z czego nic nie będzie?

Służąca: A z tego tam Liga ci jak?

Mąż: Co, co Marysia tu wygaduje? Co, że z Ligi nic nie będzie?

Służąca: A co, żebyż to nicht na nikogo sien nie połajał, a ciż to widziane rzeczy?

Mąż: Ach- ty tłumoku. Won stąd, do kuchni won, a to się rozpuściła, jak bicz dziadowski. O Lidze, o Lidze Nieobrażania się mówi, że się pokłócą, co za bezczelność, czy kto coś podobnego widział. Kotku, przepraszam, że się tak uniosłem, ale doprawdy, nie można z nią wytrzymać.

Żona: No i widzisz, że z tą Ignacową miałem rację. Nie tak to łatwo się nie obrażać. Wasza idea jest trudna Taka pierwsza lepsza Marysia...

Mąż: Co? Więc ty sądzisz, że się obraziłem na Marysię?

Żona: A co? Może nie?

Mąż: Ależ kotku, jakże można na Marysię się obrażać? Ja się na nią gniewam.

Jerzy Baniewski.

Budowa kanału Warta—Gopło

Szybko postępuje na przód wykonanie budowy kanału Warta—Gopło. Roboty rozwijają się z dnia na dzień tak, iż kontury i rozmiary purzeszłego kanału zaczynają się wyłaniać z miejsc gdzie przed niedawnym jeszcze czasem, bo przed miesiącem, były łąki torfowiska i nieużytki.

Szczególnie intensywne prace prowadzone są na pierwszym odcinku trasy. U ujścia kanału do rzeki Warty w Morzysławiu prowadzone są roboty regulacyjne, które kształtują zarówno bieg rzeki jak i trasę kanału. Nad pogłębieniem terenu pod przyszły kanał pracuje tutaj kopaczka motorowa. Nadto celem zabezpieczenia doliny kanału przed zalewem wielkich wód Warty, wznosi się specjalny wał ochronny. Równocześnie rozpoczęło budowę śluzy komorowej, która służyć będzie do przepuszczania statków i szkut.

Roboty ziemne przeprowadzono już na odcinku pierwszym 5 km, podchodząc przez Laskowiec i Rucinę aż do miejscowości Solanki, gdzie jak wiadomo znajduje się obóz pracy. W obozie tym jest skoszarowanych około 500 robotników, skierowanych do prac przy budowie kanału z zachodnich powiatów woj. poznańskiego. Mają oni tutaj pełny wikt żołnierski.

Druga partia robotników zajęta jest w Pątnowie, gdzie dla zamknięcia kanału rozpoczęto budowę śluzy komorowej. Nadto przewidziana jest tutaj budowa przystani. Ogółem przy budowie kanału zajętych jest 900 robotników.

Bogactwo którym darzy nas morze

Pięć złowionych śledzi przypada corocznie na każdego mieszkańca ziemi

Ze względu na wielką ilość śledzi w morzach północnych Europy są one tanie, a będąc smaczne i posiadając wysoką wartość odżywczą nadają się do wyrobu różnorodnych przetworów.

W morzach północnej Europy poławia się 1000 do 1200 milionów kilogramów śledzi, dwa razy tyle co wątłuszów, stojących pod tym względem na drugim miejscu. Wynosi to około 10 miliardów sztuk. Na każdego więc mieszkańca naszego globu przypada po 4—5 śledzi rocznie. Śledzie konsumuje się pod najrozmaitszymi postaciami. Poczynając od zwykłych solonych, poprzez marynaty, aż do wytwornych smakołyków jakimi są: śledzie w śmietanie, w winie, w sosie pomidorowym — od rolmopsów do najrozmaitszych odmian wędzonych.

Połów śledzi rozpoczyna się mniej więcej od czerwca przy wyspach szotlandzkich, na południe wzdłuż wybrzeży Szkocji, poprzez Fladengrund i Gat, aż do Doggerbank w listopadzie. Od połowy października do połowy grudnia poławia się je w Morzu Północnym, Bałtyckim i w zatokach. Śledzie w Morzu Bałtyckim są mniejsze niż w Morzu Północnym i znajdują się tam w mniejszych ilościach.

Obfitość tłuszczu w śledziach jest godną uwagi, gdyż inne gatunki ryb tłustych, jak węgorze i łososie, należą do stosunkowo drogich, tymczasem śledź jest jedną z najtańszych ryb w ogóle. Znaczenie odżywcze śledzi polega na wysokiej zawartości (jak i we wszystkich innych rybach) pełnowartościowego i lekkostrawnego białka. Poza tym mlecz i ikra zawierają witaminy A i D. Dzięki taniości są one dostępne dla szerokch mas co szczególnie podczas zimy i przedwiośnia jest ważne, wobec braku innych, bogatych w witaminy pokarmów. Śledź zawiera poza tym: wapno, fosfor i żelazo, jako ryba morska — także jod.

Wyprawa polska w Alpy wschodnie

Członkowie klubu wysokogórskiego PTT dr Z. Kuleszyna, dr M. Zajączkowski, którzy wyjechali motocyklem w Alpy wschodnie dla badań botaniczno-leśnych oraz treningu wysokogórskiego przybyli w dniu 14 bm. do Zell Am See.

Z Polski poprzez Spisz, Fatrę i Dolinę Wagu udali się do Wiednia, po czym przez Semmering i Schober-Pass dotarli w Dolinę Enns, gdzie w okolicach Admont i Gesause dokonali pomiarów i obserwacji naukowych w lasach alpejskich modrzewiowo-świerkowych.

W dalszym ciągu przeprowadzono badania nad reliktową sosną w rewirach leśnych Radstadt i Forstaubach oraz nad drzewostanami urwiskowymi w dolinie Bluehnbach koło Werfen.

Tu również dokonano wejścia na najwyższy szczyt Alp salzburskich — Hochkoenig (2938 m) przy niekorzystnych warunkach atmosferycznych wśród mgły i śnieżyc. W ogóle podróż odbywa się przy bardzo zmiennej pogodzie.

Polska na międzynarodowej wystawie filmowej

Na tegorocznej wystawie filmowej ,w Wenecji, której otwarcie nastąpi w dniu 8 sierpnia r. b., polski świat filmowy reprezentować będzie p. Ryszard Ordyński.

Jak wiadomo, Polska wysyła do Wenecji 2 filmy pełnometrażowe, a mianowicie: ,Geniusz sceny" z Solskim oraz „Halkę" z Ladis - Kiepurą, oraz 4 krótkometrażówki: „Meteor", ,Żubr — król puszczy", ,Ołowiane żołnierzyki" oraz „Improwizacja".

Ogółem w wystawie weźmie udział 18 państw. Najwięcej filmów nadeśle Ameryka, mianowicie 8. Niemcy, Wielka Brytania i Francja zgłosiły po 6 filmów, Włochy i Czechosłowacja — po 4, Meksyk 3, Węgry, Polska, Szwecja, Japonia i Indzie — po 2 filmy, Belgia, Szwajcaria i Afryka Południowa — po 1 filmie. Z pozostałych państw, Argentyna, Norwegia i Brazylia prosiły o przedłużenie terminów nadesłania filmów, tak, że dotąd jeszcze niewiadomo ile obrazów zgłoszonych będzie przez te państwa.

Okręty widma

Kto bawi w Londynie powinien wstąpić do Lloydu, największego towarzystwa ubezpieczeniowego na świecie. W halu olbrzymiego gmachu zwróci uwagę turysty stary, słynny dzwon, zwany „Lutine Bell". Dzwon ten głosi żałobną wieść o każdym zatopionym okręcie. Od 1799 roku oznajmia, że gdzieś w odmętach oceanu zatonął jeszcze jeden statek. Dzwon z hallu Lloydu był niegdyś dzwonem okrętowym fregaty „Kutine", która zatonęła w 1799 r. na Zuiderzee wraz z cennym ładunkiem złota wartości około 1 miliona funtów.

Katastrofa nastąpiła w okolicznościach niezwykle tajemniczych, do dziś dnia niewyświetlonych. Okręt zatonął podczas pięknej pogody, bez przyczyny zapadł się w morze

Takich tajemniczych wypadków zatonięć okrętów notują kroniki morskie sporo. W czerwcu 1909 r. opuścił parowiec „Varata" z załogą liczącą 400 ludzi port Durban, w południowej Afryce. Wieczorem pierwszego dnia był widziany przez jakiś angielski statek, a jeszcze przed zapadnięciem nocy zatonął wraz z załogą. Morze było gładkie jak stół. W tym miejscu oceanu nie ma żadnych raf podwodnych. Angielski okręt wysłany na poszukiwanie nie znalazł nic. Morze pochłonęło jeszcze jedną tajemnicę. Dopiero w cztery lata później fale wyrzuciły na wybrzeże Nowej Zelandii łódź ratunkową „Varaty". Ale nie znaleziono w niej żadnych śladów ludzi.

Po upływie dziesięciu lat jeden z angielskich parowców miał w tym samym miejscu podobny wypadek. Nagle na pełnym morzu niespodziewane uderzenie wstrząsnęło okrętem, poczym stwierdzono ,że w dnie statku jest wielka dziura. Wypadek ten był trudny do wytłumaczenia. Przeprowadzone natychmiast badania wykazały, że ocean w tym miejscu jest bardzo głęboki, więc żadna podwodna rafa nie mogła przebić dna okrętu. Od tego czasu panuje wśród żeglarzy całego świata zabobonny strach przed tym miejscem. Wielu z nich wierzy, że w niezmierzonej głębokości żyją tam potwory, które napadają na okręty.

Ale nie tylko oceany mają swoje tajemnice. Posiadają je również małe morza, na których znikały okręty bez żadnego śladu. I tak np. przed czterdziestu przeszło laty przepadł bez wieści w zatoce ryskiej rosyjski krążownik „Rusałka". Stało się to koło wyspy Dago. Wraz z okrętem zginęło 180 ludzi załogi. Na ruchliwym La Manche niemożliwą wprost rzeczą jest, by okręt mógł zginąć, gdyż widziany jest nieustannie przez inne okręty. A jednak stało się tak z angielskim statkiem pocztowym „Calder", który spuszczony był na wodę w r. 1930 i posiadał najlepsze wówczas aparaty radiowe, doświadczoną załogę i odbył drogę z Hamburga do Hull kilkanaście razy. W kwietniu 1931 r. okręt ten przepadł. Nie znaleziono nic, coby wskazywało miejsce zatonięcia.

Legenda marynarska twierdzi ,że okręty te nie zginęły, lecz tułają się po oceanach jako okręty — widma. Często się zdarza, że jakiś okręt spotyka nagle na morzu dawno zaginiony statek, z którym nie może się skomunikować.

P. min. Kościałkowski zwiedza roboty publ.

Onegdaj przybył samolotem z Warszawy do Wilna minister Opieki Społecznej p. Marian Zydram Kościałkowski.

W dniu wczorajszym p. Minister dokonał lustracji robót, prowadzonych w obrębie W. M. Wilna przez Fundusz Pracy.

Pan minister Kościałkowski specjalnie interesuje się stanem zatrudnienia na terenie Wilna. W związku z tym wypada stwierdzić, co zresztą przed niedawno już notowaliśmy, że obecnie liczba zatrudnienia osiągnęła rekordową od lat cyfrę. Zarejestrowanych bezrobotnych fizycznych jest obecnie zaledwie 800 osób, w powiatach — 282.

Na ewidencji Funduszu Pracy figuruje obecnie przeszło 7000 osób zatrudnionych na różnych robotach publicznych. Jest to również oddawna nie notowana cyfra zatrudnienia.

Tylko za 29 zł. 50 gr.

Czytelnicy nasi zwiedzą „Cud nad Bałtykiem" Gdynię

Najważniejszym bodaj dziełem w Polsce odrodzonej stała się Gdynia. Z małej wioszczyny rybackiej, w ciągu lat kilku wyrosło stutysięczne miasto portowe, bijące rekord obrotów handlowych na Bałtyku. Tempo rozrostu Gdyni jest miarą rozwoju mocarstwowego znaczenia Polski i wyrazem siły jej ekspansji gospodarczej. Tutaj nawet największy wróg naszej niepodległości, pogardliwie niegdyś nazywający Polskę „państwem sezonowym", musi patrzeć z podziwem na dzieło polskiego geniusza, oczom swoim nie wierząc, aby to, co tak niedawno jeszcze wiało pustką i bezludziem, można było poprostu wyczarować w tak krótkim przeciągu czasu w potężne budowle i wspaniałe urządzenia portowe. Setki statków handlowych przybyłych z najodleglejszych krajów, wielobarwne bandery wszystkich państw świata, a przede wszystkim cyfry: 12 milionów tonn przeładunku rocznego, wszystko to świadczy, że Gdynia to jeden z najpotężniejszych czynników gospodarczych Polski. To już nie tylko sentyment z błękitem bezmiaru wód i białym żaglem, do którego wzdychają młodziutkie panienki. To już jest prawdziwe „okno na świat", którędy płynie bogactwo do Polski, tędy bowiem przelewa się 80 proc. naszego handlu zagranicznego.

Mało jest chlubić się Gdynią i polskim morzem na podstawie przeczytanych opisów. Trzeba tam być i naocznie zobaczyć to wspaniałe dzieło geniusza polskiego, które w historii Polski odrodzonej śmiało można nazwać „Cudem nad polskim Bałtykiem". Ciężkie warunki materialne nie każdemu jednak pozwalają na oglądanie tego „Cudu polskiego Bałtyku" własnymi oczami.

Bilet indywidualny z Wilna do Gdyni przekroczyłby niewątpliwie całomiesięczny zarobek niejednego obywatela, którego marzeniem jest zobaczyć Polskie Morze i Gdynię. Dlatego też redakcja „Kurjera Wileńskiego", pragnąc uprzystępnić wyjazd nad Bałtyk jak najszerszym rzeszom swoich czytelników, organizuje pociąg popularny do Gdyni. Za minimalną opłatą 29 zł 50 gr urządzamy 5 dniową wycieczkę do Gdyni (od 1—5 sierpnia), skąd statkiem zawieziemy wycieczkowiczów na Hel, a następnie na motorówkach pokażemy port handlowy w Gdyni. Ponadto w Gdyni zapewniamy bezpłatnie wygodne noclegi. Dla uprzyjemnienia kilkunastogodzinnej podróży Wilno — Gdynia przy naszym pociągu będziemy mieli wagony dancingowy i restauracyjny. Zapisy na wycieczkę, z którymi radzimy się śpieszyć, aby zapewnić sobie miejsce, których liczba jest ograniczona, przyjmuje codziennie od 9—20 administracja „Kurjera Wileńskiego, ul. Biskupa Bandurskiego 4.



Staszysowi zwrócono medale

Epilog dewizowej rozprawy w Gdyni

„Aidas" z dnia 19 b. m. podaje, iż sąd w Gdyni zwrócił b. prezesowi Tymczasowego Litewskiego Komitetu Narodowego w Wilnie medale i monety złote, swego czasu zakwestiowane Staszysowi podczas kontroli granicznej w Tczewie.

Zwrot zakwestiowanych monet nastąpił w związku z zakończeniem sprawy karnej przeciwko Staszysowi, który został uniewinniony.

Na granicy sowieckiej padł przemytnik

Dobra „konjunktura" na polskie zboże z powodu przygotowań wojennych na D. Wschodzie?

Z pogranicza sowieckiego donoszą o zanotowanym ostatnio wzmożeniu się przemytu zboża polskiego do ZSRR. Tłumaczy się to tym, że, jak twierdzą wtajemniczeni, w związku z naprężoną sytuacją na Wschodzie Sowiety masowo wysyłają tam zboże dla zaopatrzenia armii Blüchera.

W związku z powyższym stanem rzeczy onegdaj w nocy patrol KOP-u koło wsi Jancewicze w rejonie Wilejki, lustrując pas pograniczny natknął się na większą grupę przemytników, którzy właśnie usiłowali przemycić transport zboża. Na wezwanie „stój" przemytnicy rzucili się do ucieczki. Padła salwa i... zabity jeden z przemytników. Jest to, jak się okazało, niejaki Ludkiewicz, mieszkaniec pobliskiej wsi. Większość jego towarzyszy zatrzymano.

O racjonalną hodowlę owiec na Wileńszczyźnie

Specjalna komisja przeprowadza na terenie woj. wileńskiego i nowogródzkiego badania nad możliwościami hodowli owiec rasy wysoko-wartościowej. W pierwszym rzędzie dotyczyć to ma owiec karakułowych, gdyż import karakułów pochłania rok rocznie grube miliony.

Komisja ministerialna wybrała już kilka powiatów w tych województwach na ośrodki do hodowli tych owiec.

Spustoszenia które poczynił huragan w pow. oszmiańskim

Obliczono już straty wyrządzone przez huragan, jaki przeszedł przed dwoma tygodniami nad powiatem oszmiańskim. W 115 miejscowościach dotkniętych zostało 1.802 gospodarstwa, pozostawiając 6466 rodzin, w tym 3757 dzieci w obliczu nędzy i głodu. Obszar zniszczenia wynosi 8251 ha zasiewów a straty obliczają na 972 tys. zł. Ponadto huragan zniósł 123 budynki mieszkalne i gospodarcze.

Obecnie czynione są starania o pomoc siewną w postaci 11700 q zboża oraz na dożywianie dotkniętych klęską gradobicia 6200 q zboża.

Tabela loterii

1 dzień ciągnienia 2-ej klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 15531

25.000 zł. 115999

10.000 zł. 83195 136789

5000 zł. 7133 51354 58632 84940 97178

2.000 zł.: 83836 103228 110144 133839

1.000 zł.: 26902 27156 58677 122662

500 zł.: 7022 73467 94351 142389 145622 154542 159413

250 zł.: 1272 4042 9714 10926 11257 15503 17367 20275 23769 27304 37736 38929 43699 45011 56751 60668 62246 64571 65885 70636 83027 83580 89390 91555 94517 98823 106572 112141 123913

Wygrane po 125 zł.

218 779 1027 1279 1511 1631 1710 184 871 2352 2474 2740 2859 2925 3118 4652 4722 92 4856 4975 5514 70 5900 6138 5656 6896 6961 7084 9707 7861 8080 8256 9061 94 9874 10090 186 202 581 603 95 980 11038 342 931 12709 802 13328 469 633 921 84 89 14631 15090 284 318 79 16669 17276 790 18185 72 38 813 827 19079 652 20295 348 682 22243 23023 256 653 892 24030 475 26004 213 355 952 27336 28 28149 683 881 29182 428 660 96 30272 577 643 31443 622 924 3206 72 165 192 517.

33789 944 34403 533 812 35043 835 960 36207 893 37234 76 87 38018 60 18607 454 650 39082 151 602 752 40326 679 824 952 41615 42229 53 872 43379 44234 456 45247 864 995 4620 517 681 7215 70 655 48508 825 49286 402

50567 807 51206 52304 53496 54626 61 98 728 55051 78 139 362 408 736 56666 438 445 06 964 57391 530 673 58244 345 547 59146 417 49 505 90 709 60035 342 710 61144 238 87 330 813 79 923 62070 338 820 63056 135 69 64075 284 98 532 831

65203 825 985 66024 67469 68152 266 512 602 69279 920 71170 240 72273 330 73012 781 977 74741 82 909 34 75261 428 918 20 76337 858 903 77223 95 672 896 78058 77 214 687 79031 312

80230 49 328 72 515 81013 54 758 82 82247 959 83377 718 851 926 84527 622 980 85310 86319 56 875 87037 46 767 88522 757 920 90588 91144 97 212 384 914 92245 62 68 465 614 93594 620 996 94218 27 349 558 96165 304 23 759

97454 686 720 976 98172 521 38 603 99318 24 50 69 93 28 656 60 100030 60 76 385 504 827 101747 56 102494 862 103891 104235 89 539 730 874 105118 487 106236 776 921 107252 394 621 108593 109000 55 264 614 110015 827 111416 633 935 64 112690 832 113551 114086 270 315 486 609 972 115295 622 116032 58 210 756 118161 734 119289 523 821 120267 76 655 799 121011 24 700 122133 609 123004 63 184 124094 568 942 126030 351 707 127008 67 475 649 128293 647

129003 836 942 130161 524 131036 265 436 725 133006 11 134403 79 744 136121 931 137340 448 814 982 138246 525 647 798 892 139002 315 700 140341 535 826 141038 151 574 906 142452 143856 144329 45 959 83 145049 103 387 438 29 73 544 88 762 970 146076 117 73 96 269 604 147070 356 538 148183 222 6 560 602 149011 844 763 75 150442 95 504 151154 354 517 759 809 152729 153169 217 572 154055 414 7 590 946 155070 114 156 166 157042 269 158223 374 159033 52 663 701

Wygrane po 62,50 zł.

179 350 583 724 1056 1191 1643 2104 2377 2731 48 3258 3808 3943 4081 4116 61 4487 91 4516 50 4891 4976 5316 5472 5702 6076 7269 7468 89 7671 7913 8126 8435 8659 8781 88 8963 9079 9150 9431 38 9714 10313 475 526 755 996 11517 626 41 754 91 94 901 12169 334 656 58 861 951 13172 444 549 795 994 14496 582 770 15136 318 657 860 960 16431 17396 561 979 18111 241 65 667 724 830 980 19009 94 31 874 20378 409 518 50 626 719 21524 86 820 933 22152 308 418 8 753 91 23711 977 24037 87 364 618 54 851 25304 495 707 26007 27 194 735 57 27032 368 675 28007 117 35 569 738 76 91 927 29089 284 605 705 30191 298 353 403 8 976 31176 48 425 20 514 731 56 878 90 32309 36.

33092 428 540 71 858 34494 846 948 35525 604 65 97 727 63 36120 58 355 583 683 961 37288 311 594 38045 748 88 885 39227 303 456 717 850 40009 10 293 485 546 659 41156 93 315 447 54 61 42127 74 358 443 677 751 43261 44145 504 69 607 11 45121 396 583 46043 55 144 47027 172 416 82 561 702 27 903 48012 560 789 982 49042 673

50182 288 622 731 51152 247 537 52374 696 733 87 990 53171 327 617 81 704 957 54109 244 48 608 860 55437 56151 97 249 560 657 739 832 900 57588 58133 300 522 723 98 921 59021 162 989 503 703 79 60052 391 752 826 974 61042 168 321 82 568 837 43 46 62644 744 988 63188 318 564 644 64359 77 877 900 98

65478 66520 686 734 847 57800 936 68028 568 604 14 828 69052 98 172 263 650 90 700 803 917 54 70269 90 491 71158 412 27 883 86 937 72048 231 502 98 612 832 73067 227 737 74095 281 474 73 76156 255 367 788 77405 543 97 805 78097 79288 317 91

80048 283 308 32 534 63 658 298 81085 199 449 601 50 708 967 82053 195 399 547 605 801 907 80266 996 84153 495 671 734 892 94 85290 607 84076 137 344 786 87046 133 85 306 527 633 783 802 88131 80 475 548 870 90064 345 91104 369 968 92136 89 245 349 611 98 800 38 919 93009 413 629 94321 401 729 95165 343 624 707 96076 203 364 74 446

97366 431 763 931 98744 92 903 99609 97 869 982 100315 404 28 911 101798 102666 98 825 57 103261 480 834 902 104084 169 245 84 9 579 94 617 717 933 67 105008 24 307 530 34 106368 569 851 95 107032 77 668 879 108128 285 383 716 991 110570 111809 113368 720 82 862 942 114338 468 664 66 115250 464 500 1 769 913 116055 76 84 269 433 609 11 45 118386 119438 588 120036 240 573 830 121363 590 766 122407 829 123273 373 496 124406 887 125009 126099 659 852 128311 519 66 839

129073 765 864 120085 209 42 56 777 990 131043 823 132366 505 133412 786 134397 525 79 621 135510 656 136691 741 137447 532 618 890 138204 588 650 139218 25 396 539 61 140029 367 79 588 141456 512 142032 86 142 680 143031 212 344 754 144053 466 785 838 145175 96 236 410 504 146374 84 964 147222 454 844 62 148423 771 959 149035 272 534 150147 818 72 909 151142 478 916 152091 313 528 153348 90 602 63 154485 507 730 893 155135 65 593 837 156062 74 157120 341 924 158177 216 435 40 728 878 159193 708 946

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. 17450.

25.000 zł. 152828

10.000 zł. 6238 19234 26070

5.000 zł. 17513 19899 97509

2.000 zł. 38514 38797 15210 79569 92174 149241

1.000 zł. 9702 20573 43381 60278 87426 88691 105572 111091 138180 138642

500 zł. 25614 36331 40722 43589 59004 70233 78987 113241 123495 135144 144229

250 zł. 1940 2150 2194 2212 5601 9491 12147 11349 12815 20192 30209 30879 41513 43902 44469 45016 46447 47952 54370 54680 55074 61487 69809 70246 75789 86013 86728 92555 93123 95259 98192 99165 105895 106194 107145 110392 119656 124974 129080 129905 135763 137221 140520 142614 143510 148916 154086 155083

Wygrane po 62,50 zł.

352 1188 395 662 9 785 812 2092 3891 4059 88 453 814 960 5194 540 826 966 6053 170 658 760 983 7348 8154 446 576 870 9133 84 370 661 10179 574 657 924 44 12773 993 13727 14376 406 621 15146 51322 73 676 796 16113 787 814 918 17100 36 216 39 71 567 757 879 970 18326 19288

2073 539 21354 694 775 22081 442 895 23088 757 873 24454 542 65 708 25142 202 57 589 26135 353 587 772 856 27689 28365 560 891 937 29202 30 297 30 731053 185 413 603 946 32288 9 516 835 33220 49 426 637 881 905 34003 424 625 9 710 53 868 983 35139 356 691 745 964 36021 33 65 191 416 831 37070 257 42 643 884 38077 206 408 808 928 63 39413 552 826

40038 429 500 18 834 41125 205 699 703 968 42021 208 345 958 43291 645 44376 555 794 804 911 45177 266 560 917 73 46192 307 67 467 602 860 904 47226 48490 49123 219 306 972 50156 808 5210 6204 64 534 814 38 73 53037 577 54366 55181 518 68 56003 500 646 57124 352 3 425 73 99 58109 497 77 993 59106 278 566 958 76

60313 711 956 67 84 61056 190 307 653 780 62174 462 505 58 664 63519 941 64046 130 52 6947 65049 55 253 99 567 547 895 67110 232 485 9 557 870 92 68096 393 443 716 821 69104 334 477 70089 90 125 253 393 651 71207 42 63 361 435 739 813 904 72057 68 144 8 656 73336 604 41 62 919 70416 224 597 948 75292 470 847 90 939 76088 279 509 628 91 713 82 77030 252 711 78035 49 109 98 291 369 657 791 977 79062 364 428

80088 184 294 458 962 81055 132 538 636 792 82303 512 658 872 83166 166 83 564 805 8 0950 84334 85276 770 86835 45 87120 346 827 44 88008 193 433 705 802 947 89322 34 754 925 90125 84 313 571 655 91109 215 96 696 884 92432 713 93208 94013 202 516 95170 571 96182 361 598 766 97061 354 439 588 635 98277 489 529 946 99000 87 784

100294 450 776 101470 102434 72 769 82 103140 305 819 952 14035 157 232 861 105124 40 542 16624 107383 780 108573 109172 433 681 98 813 972 110881 111170 821 112164 213 597 937 113030 111550 655 723 920 114034 114 31 2684 714 812 115148 116012 43 90 119 301 117305 118489 119027 104 324 97 453 758 889

120087 393 833 121218 321 420 751 68 122586 749 957 123400 78 561 855 124045 81 125138 289 364 126218 529 799 896 127189 685 705 128765 129018 403 537 130368 588 644 131231 372 86 438 946 132432 898 133131 410 71 675 134830 64 135000 107 611 136056 137281 853 138019 433 855

140423 574 616 924 43 141607 45 789 834 142169 412 569 650 823 143133 93 226 45 603 21 821 144387 430 760 984 145579 614 920 146361 147196 738 148042 823 149508 789 915 150127 72 629 736 953 151011 15 83 170 722 893 152010 51 203 365 450 153255 56 437 546 965 154157 867 909 155372 410 987 156048 184 346 726 157184 551 158300 735 159621 865 89

IV ciągnienie

Wygrane po 125 zł.

135 403 1428 842 2072 221 480 737 3486 510 656 4207 5578 817 6143 804 7152 286 511 8289 10671 11834 946 12121 228 504 835 87 13166 14335 15719 934 16060 437 746 17205 920 18074 429 19004 375 681

20355 465 21219 501 927 35 22221 718 951 80 24313 759 861 25086 142 70 96 206 602 26207 413 581 667 948 27057 669 980 28226 560 831 984 29069 622 822 30139 620 954 31195 277 689 749 866 32804 33631 87 929 30462 546 35264 374 84 595 668 36467 37108 27 208 68 426 38185 577 39011 845

41781 42054 305 43002 44997 46098 714 843 47086 189 48877 49097 132 670 774 981 50056 577 51374 52086 217 53173 261 420 38 501 41 77 55325 591 683 861 82 972 9 56003 364 50 57206 886 58452 537 59313

60063 101 551 682 61062 162 396 861 4 62103 556 706 63322 828 64506 737 66150 67176 361 427 612 6802 5520 934 9012 63 352 576 70235 71610 72627 74513 649 778 76004 695 77206 554 615 6 78364 606 731 79206 331

80278 315 424 514 49 81954 82025 454 732 898 63847 861 84460 668 85113 35 733 86355 439 893 87894 988 8245 433 21 89019 72 90159 91258 93425 94014 189 962 95375 96110 97042 4 99941

101238 592 652 943 102249 368 104058 694 799 813 55 910 105048 650 816 016508 22 10528 76 109031 105 403 745 110536 111418 508 112820 114116 80 15220 404 116138 740 809 117979 118259 757 119052 313 633 864

120097 567 614 121220 461 122350 701 91 123572 125190 522 846 126596 975 98 217227 53 592 929 66 128092 184 263 129088 556 619 915 130166 38 434 735 131044 378 600 721 133484 134837 137114 318 932 138371

140420 980 141211 712 25 995 142253 598 143109 619 980 144622 802 145466 537 660 146047 107 524 981 147179 425 148078 202 149078 808 709 150739 151181 152347 153575 662 994 154201 932 157520 744 843 158052 159196 822

Wygrane po 62,50 zł.

51 539 1061 1273 1406 1604 1845 2119 2246 2478 3702 3866 4854 5439 5453 5642 5691 6045 6247 6538 6617 7117 7364 7551 7622 8253 8608 8825 9256 9356 9535 9853 10168 511 704 11075 247 514 49 942 12293 836 13005 549 845 82 974 14434 953 15095 532 16050 132 92 234 515 50 671 899 17575 675 987 18022 281 396 937 54 7987 958 66 19104 10 319 651 816 988 20050 491 726 923 21023 697 22000 197 259 342 432 729 23897 24054 493 729 25174 564 729 26076 231 99 793 27670 813 28786 864 29169 725 853

30560 31060 455 733 65 32268 475 529 95 775 986 33125 80 963 34194 600 814 81 35311 36642 988 37351 610 39105 680 817 48 40189 285 844 902 41204 329 625 833 42111 43301 77 44796 45296 46390 47332 71 788 48163 289 524 49278 468 729 50179 660 781 802 51008 153 580 899 973 52327 53350 515 54286 798 907 20 55068 205 573 990 57131 76 258 333 485 633 828 6958608 752 818 59667 826

60450 520 634 90 736 842 61071 178 343 6 464 845 63344 531 64765 65023 387 403 791 920 32 66238 438 987 67176 725 933 68013 167 212 30 312 455 537 963 69574 637 719 70057 134 7 205 376 404 602 989 71066 573 72238 573 705 59 878 73037 201 74615 75201 18 39 348 419 755 915 76077 77432 588 742 78205 66 488 79424 800 91 930 80120 555 746 81130 3 255 433 83 666 797 83082 129 228 430 953 84062 93 212 59 665 85393 86565 87028 288 814 88159 644 825 89087 899

90012 307 434 527 745 998 91121 257 505 40 87 778 994 92240 719 904 94076 272 534 953 7 95349 428 628 93 010 60 97060 257 341 63 562 98078 369 94 782 842 979 100908 80 47 101214 565 816 941 102785 99 103504 783841 104285 335 568 975 93 105365 536 903 25 106263 107199 305 65 90 404 34 510 108091 496 806 63 109456 873 658

110071 373 93 111307 411 610 36 112040 304 810 906 11342758 504 725 114121 294 805 115336 116027 488 811 35 117213 118818 907 119249 54 959 120194 465 755 121111 694 783 997 122024 42 123136 351 463 124027 204 43 527 806 125085 373 126026 85 373 126026 931 127636 952 128133 225 129129 367 618 130673 131211 132096 635 892 134667 134094 464 584 135116 697 961 136462 667 773 814 137286 648 138156 727 139180 229 46 324 411 97 541 143374 77 409 141148 383 544 602 32 867 142030 46 158 143289 145010 16 32 258 333 519 71 713 98 146108 376 446 634 147138 628 148421 149135 714 53 58 943

150832 151056 445 57 636 152559 736 153977 154383 448 792 155268 347 453 156416 503 856 157083 543 158040 431 643 903 159250 400

Wygrane po 125 zł.

81 157 331 72 1532 2339 2829 3283 3363 3485 4446 5134 5235 5456 5936 6106 6265 6638 7063 7440 7463 7879 7953 8022 9222 9709 9722 9861 10001 19 56 153 11547 12259 489 721 13423 14128 409 98 584 678 15885 16218 875 18176 322 969 19177 20104 799 934 21053 947 22036 150 294 837 23102 886 24044 335 797 26503 609 27115 64 28181 409 21 563 129120 444 30082 293 461 619 860 4 31486 32662 934 33302 31 519 34542 937 36204 923 37361 38163 231 39107 47 84 257 979

40251 499 42088 99 839 43502 913 44195 45240 896 46787 47679 48591 49171 913 50570 687 51664 52661 951 53068 959 54431 780 819 55044 292 56211 431 9 658 918 57931 58293 353 747 60119 218 690 61256 714 54 62134 253 480 818 63 704 964 64155 870 65097 504 710 66159 67 742 813 91 67088 69077 70358 468 612 71523 882 72793 73253 962 74066 124 75063 167 230 534 76219 342 586 944 77044 778 979 78527 747 79187 560

80078 669 762 81221 353 94 562 738 947 83854 84161 226 67 743 961 85160 86359 861 87356 544 675 772 88003 68 89021 860 607 90069 233 316 509 91365 83 621 92079 93625 704 969 94149 95235 74 486 96946 51 98483 91090 175 411 654 100433 633 101230 102295 103600 839 104020 369 105180 285 807 106575 373 973 107814 109474

110224 78 624 820 111241 612 113875 92 114029 739 115045 343 477 862 116259 451 570 699 714 117240 362 758 120109 211 468 83 121428 51 123299 556 124035 125251 127457 616 128072 214 953 129281 130857 131497 606 132178 681 133473 135325 807 136259 861 137295 679 138424 571 677 139192 834 72 141280 142415 605 143033 705 145072 147 748 146093 840 147316 869 148384 819 149469 99 540

160084 314 817 151554 675 944 152261 408 797 812 55 86 153277 531 154266 155165 156270 158485

Wydobycie rosyjskiego okrętu wojennego z Niemna

W Kownie u wylotu ul. Kanta zauważono w Niemnie wydostające z wody maszty, które przeszkadzały przepływającym łodziom i statkom. Jak okazało się, że są to maszty zatopionego w czasie wojny przez Niemców rosyjskiego okrętu wojennego.

Władze litewskie postanowiły okręt wydobyć na powierzchnię. Wczoraj sprowadzono dźwigi i przy pomocy ich część okrętu zdołano już wydostać. Dalsze prace trwają.

4.000 więźniów w więzieniach litewskich; w tym 550 Polaków

Ilość więźniów po amnestii w Litwie zmalała. Obecnie w więzieniach litewskich znajduje się 4010 więźniów, z czego 550 narodowości polskiej, przeważnie politycznych.

Pszczoły pogryzły 16 włościanek

We wsi Kulczynowo, gm twereckiej wielki rój pszczół napadł na grupę włościanek, zatrudnionych w polu i ogrodach. Pszczoły dotkliwie pogryzły 16 dziewcząt i kobiet, 2 z nich, a mianowicie Pietkiewiczową i Siemiczową skierowano do szpitala.

KRONIKA

LIPIEC **20** Środa

Dziś: Czesława i Eliasza
Jutro: Wiktora M.

Wschód słońca — g. 3 m. 10
Zachód słońca — g. 7 m. 40

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 19. VII. 1938 r.

Ciśnienie 460
Temperatura średnia + 17
Temperatura najwyższa + 21
Temperatura najniższa + 13
Opad —
Wiatr: północno zachodni
Tendencja: bez zmian
Uwagi: chmurno

LIDZKA

— **Otwarcie kolonii akademickiej w Niemnie.** W dniu 17 bm. odbyło się w Niemnie gm. dokudowskiej uroczyste otwarcie społeczno - wypoczynkowej kolonii akademickiej. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem, które odprawił rektor Kollegium ks. ks. Pijarów z Lidy ks. Klemens Czabanowski.

Akademicy rozlokowali się w barakach LOPP. W programie kolonii jest w pierwszym rzędzie roztoczenie opieki nad dziatwą okolicznych wsi. Korzystając z pobytu w Niemnie na plaży licznie zgromadzonych letników, zarząd kolonii akademickiej urządził dancing w miejscowym kasynie.

— **Budowa mostu żelazno - betonowego.** Na rzece Lidziei przy ul. Grażyny przystąpiono do budowy mostu żelazo - betonowego. Koszt budowy wyniesie około 14.000 zł. Roboty prowadzone są pod kierownictwem inż. Lenczewskiego - Samotyji. Dotychczasowy drewniany most został rozebrany. W związku z budową mostu ulica Grażyny otrzyma chodniki. Inwestycje te prowadzone są wyłącznie z funduszów państwowych przez Urząd Wojewódzki w Nowogródku. Do chwili ukończenia robót, co potrwa przypuszczalnie dwa miesiące, ruch kołowy na Nowogródek z ulicy Grażyny przeniesiony został na ul. Mackiewicza, 17 Kwietnia i Cmentarną.

BARANOWICKA

— Ostatnie przedwakacyjne posiedzenie Rady Miejskiej w Baranowiczach. Ostatnie przedwakacyjne posiedzenie Rady Miejskiej w Baranowiczach odbędzie się w dniu 28 lipca br., na którym nowo wybrana Rada Miejska rozpatrzy szereg spraw bieżących, a przede wszystkim sprawę przyjęcia i zatwierdzenia budżetu miasta. Budżet miasta Baranowicz, jak wiadomo dotychczas jeszcze nie został zatwierdzony z powodu znanych zaść w łonie Rady Miejskiej w Baranowiczach.

DZIŚNIEŃSKA

— **Mecz piłki nożnej w Głębokiem OMP — Makabi 1:0 (0:0).** Na boisku Makabi w Głębokiem odbył się mecz piłkarski pomiędzy miejscowymi drużynami Org. Młodz. Prac. — Makabi. Nieznaczne zwycięstwo od niosła drużyna OMP, bijąc Makabi 1:0 (0:0). Drużyna OMP reprezentowała się ładną grą i lepszym wyszkoleniem technicznym. W drużynie przeciwnika uwidaczniał się brak zgrania. Bramkę zdobył Łuksza.

Sędziował dobrze Klemański. Widzów około 1.000.

SZCZUCZYŃSKA

— ŚMIERĆ OD PIORUNA. W dniu 18 bm., podczas burzy, grupka bawiących się dzieci na drodze prowadzącej ze Szczuczyna do wsi Wity schroniła się przed deszczem pod mostem. W kilka minut po tem piorun uderzył w most i zabił 14 letnią dziewczynkę a 12-letni chłopiec stracił od porażenia władanie w obu rękach. Odwieziono go do szpitala.

ŁUNINIECKA

— **Obóz drużyn Kresowego Hufca Harc. w Łunińcu.** Od dnia 24 czerwca do 12 lipca r. b. prowadził obóz w Grabowie, Kresowy Hufiec Harcerzy z Łunińca. Na terenie po granicznym w malowniczo położonej okolicy otoczonej lasami w pobliżu rzeki Słucz, obozowano 121 harcerzy, korzystając w pełni z dobrodziejstw natury w postaci: słońca, lasów i rzeki, a jednocześnie przechodząc od powiednie przeszkolenie i uzyskując różne stopnie harcerskie.

POSTAWSKA

— **Strzelec (Głębokie — PKS (Postawy).** W Postawach odbyło się towarzyskie spotkanie rewanżowe w piłce siatkowej między Związkiem Strzeleckim z Głębokiego a miejscowym Policyjnym Klubem Sportowym. Drużyna Strzelca wystąpiła w osłabionym składzie i spotkanie przegrała 2:0 (30:24). Jednocześnie w tym samym dniu systemem trójkowym Strzelec pokonał WKS Postawy 2:0 (20:1). Pierwsze spotkanie z PKS odbyło się w Głębokiem, gdzie Strzelec pokonał PKS 3:0 (45:18) i miejscową Org. Młodz. Prac. 2:0 (30:18). Ogólnie wygrał z PKS Strzelec 3:2 (69:48) Strzelec okazał się zespołem zgranym, grającym ambitnie, zaś PKS tracił dużo punktów przy zamieszaniu na boisku. Przy obu spotkaniach brak było dobrego sędziego, co wpływało ujemnie na graczy i poziom gry.

Półkolonie dla najbiedniejszej dziatwy

23 b. m. w majątku miejskim Leoniszki zakończone zoshtaną półkolonie letnie dla najbiedniejszej dziatwy szkół powszechnych. Obecnie kończy półkolonie II turnus dzieci w liczbie 420.

Trzeci i ostatni turnus dzieci wyjedzie na półkolonie letnie w dniu 29 bm.

Dzieci zapisane na III turnus winne zgłosić się w piątek 29 bm. (chłopcy) do lokalu ośrodka zdrowia Nr 2 przy ul. Kijowskiej 45 o godz. 9 rano. O tej samej godz. w sobotę winne zgłosić się dziewczynki. Po kąpieli nastąpi odjazd do Leoniszek.

Dodać należy, że przybyły już i przebywają obecnie w Leoniszkach na półkoloniach dzieci polskie z Łotwy w ilości 35 osób.

15 dzieci zostało zakwaterowanych na półkoloniach w Mazurzyskach, prowadzonych przez zrzeszenie opiek rodzicielskich.

Półkolonie trwają przez cztery tygodnie. W III turnusie wyjeżdża 420 dzieci.

Wykopaliska w Mątwach

W Mątwach, pow. Inowrocław odkryte zostały swego czasu podczas prac ziemnych wykopaliska prehistoryczne. W związku z tym dział przedhistoryczny Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu delegował na miejsce znalezisk prof. dr Zakrzewskiego, który po przeprowadzeniu badań odkrył ślady trzech narastających kultur: neopolitycznej (kamiennej) sprzed 2.000 lat przed Chr. (łużyckiej) (ok. 500 lat przed Chr.) i wczesno-historycznej (ok. IX w. po Chr.).

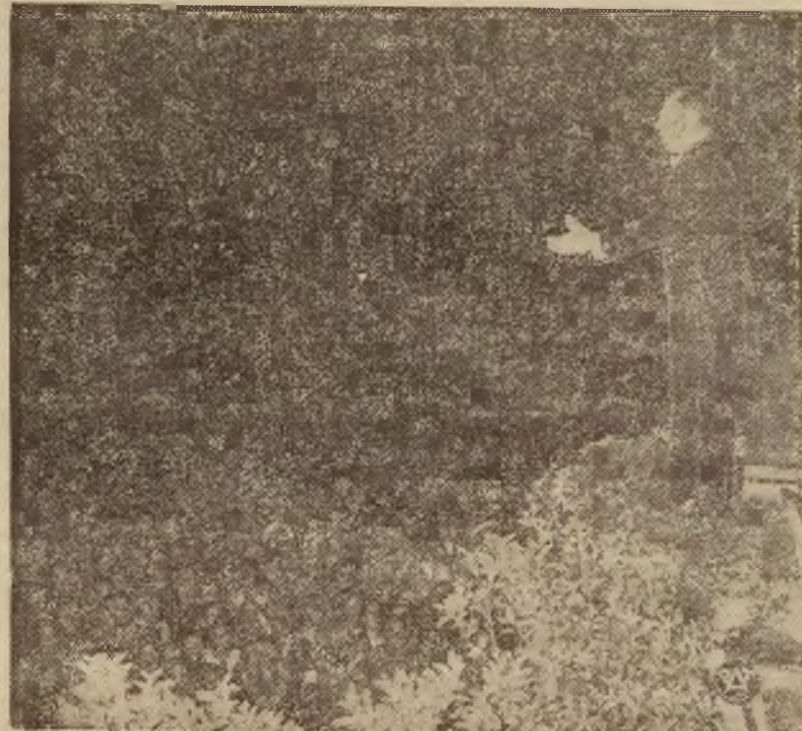
Najokazalsze są wykopaliska z epoki neopolitycznej. W obrębie resztek chaty z tej epoki znaleziono zagłębienie, w którym leżało 250—300 kawałków nieobrobionego bursztynu wielkości orzecha laskowego, półperełki obrobione na miejscu siekierkę kamienną i buzdygan kamienny, który nie miał jednak otworu, co wskazuje na to, że był on robiony na miejscu, dalej szczątki polepy, puchar z brzegiem lejkowatym, dłuto kościane i dwa przęśliki, z których jeden miał ornament.

Z epoki łużyckiej znaleziono ciekawą jamę otoczoną kołkami. Kołki te — jak można przypuszczać — służyły, jako pod trzymanie dachu nad jamą, bądź też spełniały rolę płotu.

Z okresu wczesno-historycznego odkopano 3 kościotrupy. Obok męskiego leżały 2 ostrogi i 1 grot od strzały, przy kobiecym kościotrupie srebrny naramiennik, perły z materjału półszlachetnego tzw. karniołu i srebrna zausznica taka, jaka spotyka się w skarbcach z siekańcowych.

Wszystkie te wykopaliska zostały złożone w muzeum w Inowrocławiu.

Koncert Jana Kiepury na rynku Starego Miasta w Warszawie



W sobotę na rynku Starego Miasta w Warszawie odbył się koncert Jana Kiepury, z którego dochód artysta przeznaczył na cele stołecznego Komitetu Pomocy Dzieciom, oraz na fundusz wdów i sierot po dziennikarzach przy Syndykacie Dziennikarzy Warszawskich. Zdjęcie przedstawia Jana Kiepurę podczas koncertu.

Wieczór Śląski w Wilnie

W ub. niedzielę z okazji pobytu w Wilnie licznej wycieczki Ślązaków — pracowników „Wspólnoty interesów" Zw. Propagandy Turystycznej dla zbliżenia wilnian do zagadnień ziemi śląskiej zorganizował popularny „wieczór śląski".

Sala Związków Literatów Polskich, mimo wakacyjnej pory ,przepełniona była po brzegi, znalazło się wiele słuchaczy.

Zebranie zagaił dyr. Zw. Prop. Tur. Lewon ,oddając głos literatowi śląskiemu Gustawowi Morcinkowi. Scharakteryzował on typ ślązaka dzisiejszego, jako Polaka i obywatela, kreśląc zarys przemian psychicznych syna ziemi śląskiej w ciągu dziejów, który nimo wielowiekowego oderwania od macierzy, przechował tak silne przywiązanie do ziemi ojczystej, że 4 krotnie porywał za broń, aby bronić jej przed przemocą. Prelegent nakreślił dalej obraz stosunków społecznych na Śląsku, podkreślając, że Śląsk jest najbardziej (94 proc. ludności polskiej) polską i najbardziej demokratyczną ze wszystkich ziem polskich.

Następnie zabrał głos p. Eugeniusz Sikorski, kierownik referatu społecznego zakładów przemysłowych "Wspólnota Interesów" na Śląsku.

„Wspólnota interesów" górniczo - hutniczych, największe zakłady górniczo - hutnicze w Polsce (40 proc. polskiej produkcji żelaza, 13 proc. węgla i 30 proc. koksu) mają ambicję przeprowadzenia pewnych postulatów społecznych wśród licznej, bo 30 tysięcznej rzeszy swych współpracowników. W tym celu powstał specjalny referat społeczny, do którego zadań należy skoordynowanie działalności 146 organizacyj kulturalnych i społecznych, istniejących na terenie zakładów (chóry ,kółka dramatyczne, Lopp, LMIK, PCK itd.) oraz w najszerszym znaczeniu pojęta akcja podniesienia stanu zdrowotnego i kulturalnego rzeszy robotniczych.

Na 32 tysiące dzieci pracowników zakładów „Wspólnota Interesów" 8 proc. zagrożonych jest gruźlicą. Staraniem referatu społecznego w r. b. 1000 dzieci wyjechało na koszt zakładów na kolonie. Sprawa urlopów robotniczych również jest sprawą palącej aktualności.

Robotnik dotychczas z reguły okres swego urlopu spędzał w domu, od czasu do czasu jedynie odwiedzając lokale rozrywkowe. Aby zaradzić temu nienormalnemu i groźnemu w następstwach stanowi rzeczy, aby umożliwić robotnikom wyjazd na pełny wypoczynek, a równocześnie tem połączyć z akcją wychowawczą — „Wspólnota Interesów" po zapoznaniu się z materiałami przygotowanymi przez referat społeczny, zorganizowała w roku bieżącym zbiorowe wyjazdy robotników i urzędników zakładów na 10 dniową podróż po Polsce pod hasłem „Poznajemy wody Polski" (trasa Gdynia — wybrzeże, Warszawa — Augustów, Wilno — Werki — Zułów — Narocz — Pińsk — Lwów — Jaremcze), której cena (85 zł) skalkulowana została dostępnie dla każdego robotnika. (Do każdej partii 500 osób dyrekcja dopłaca około 12.000 zł). W roku bieżącym w podróży tej weźmie udział 1500 pracowników zakładów w trzech grupach. Na rok przyszły liczebność wycieczek zapewne się podwoi, tymbardziej, że i inne zakłady przemysłowe na Śląsku, zachęcone wynikami akcji „Wspólnoty Interesów" zamierzają pójść w jej ślady.

W dalszej części programu „wieczoru" wyświetlono dwa interesujące filmy: „Jak powstaje żelazo" rez. Peterskiego oraz film z wycieczki pierwszej grupy.

Na zakończenie Gustaw Morcinek opowiedział kilka „gadek" w gwarze śląskiej i swoje wspomnienia z czasów, gdy pracował w kopalni, charakteryzując psychikę, wierzenia i przesądy górników śląskich.

Pożar gimnazjum kupieckiego w Smorgoniach

W dniu 17 bm. wybuchł pożar w gimnazjum kupieckim w Smorgoniach. Spaliło się urządzenie kancelarii i częściowo gabinet dyrektora, jak również spaliły się częściowo akta. Straty wynoszą zł 4000.

Mistrzostwa pływackie Polski w Bielsku



W Bielsku odbyły się mistrzostwa pływackie Polski. Reprezentujemy zdjęcie — przedstawiające drużynę „Dąb", jedną z czołowych drużyn na Śląsku w czasie defilady przed rozpoczęciem mistrzostw pływackich.

Jerzy Mariusz Taylor

Czciciele Wotana

13)

W swoim czasie, ech... kiedyś!... na dziesiątki mil wokoło Ostroga nie znalazłbyś człowieka, który by po tym okrzyku nie poznał Wasyla — dworskiego kozaka, co w niebieskiej czerkiesce, szamerowanej żółtymi sznurami, pędził obok sań kniaziowskich i dodawał animuszu koniom. Ten Wasyl to był taki poczciwy człeczyna, taki był przywiązany do rodziny książęcej, a już dla księżny Natalii gotów był choćby w ogień i nigdy jej nie nazwał inaczej, jak swoją „matuszką - kniahinią". W oczy jej patrzył. niby wierny pies, od tego czasu zwłaszcza, kiedy „matuszka-kniahinia" do Petersburga w tyli świat pojechała, aby wyjednać dlań zwolnienie z wojska.

— W całej świętej ziemi ruskiej próżno byś szukał drugiej takiej kniahini — twierdził kozak.

Nie przeszkodziło to jednak, że kiedy po przewrocie bolszewickim, rozbestwiona czerń napadła na zamek ostrogski, z którego zresztą właściciele zdolali w czas ujść bezpiecznie, ten sam przywiązany i wdzięczny dozgonnie, dobroduszny Wasyl z nożem w jednej, rewolwerem w drugiej ręce, uganiał się zacieklе po labiryncie wysokich komnat, poszukując choćby jednego członka rodziny, jak wrzeszczał, podwójnie wrażej bo i pańskiej i lackiej.

Wasyl był chłopem moskiewskim. Pochodził spod samej Moskwy. A dusza moskiewskiego chłopa jest ciemna i ponura. Nikt nie odgadł jej i pewnie już nie odgadnie. Nie zdołał jej zrozumieć waleczny hetman Żółkiewski. Ani przemądry król Stefan. Ani Possewin — przebiegły dyplomata rzymski. Ani caryca Maryna. Ani... ta ostatnia. Jakżeby mogła przeniknąć zawiłe tajniki nieodgadnionej duszy barbarzyńskiej ta Niemka z pochodzenia — Natalia von und zu Raumsburg — córka zubożałego barona kurlandzkiego, której zdarzyło się stać panią na Ostrogu.

Teraz też nie myślała wcale o tym momencie, kiedy z poczciwych oczu zacnego Wasyla wyjrzały źrenice diabła. Sama tego nie widziała szczęśliwie. Opowiadał ktoś. Zapomniała. To przecież były czasy tak bardzo odległe, że pamięć mogła przechować z nich same tylko dobre chwile. I we wspomnieniach tych widziała nie tylko Wasyla. Z mroków dali wyłaniała się czyjaś twarz kochana, czyjeś oczy urocze, na których wspomnienie krew poczynała krążyć żywiej w żyłach przekwitającej, znudzonej bezczynnym życiem kobiety.

— Hej! Ha!

Jeszcze biała i świeża, starannie wypielęgnowana dłoń, sięgnęła szybko do dzwonka.

— Zaprzęgać konia — poleciła księżna lokajowi, który zjawił się cicho, srebrnowłosy i zgrzybiały, wyglądający jak cień tamtych lepszych czasów.

Sanie też nie były już takie jak niegdyś w Ostrogu. I zamiast trójki na wpół dzikich, rozhukanych biegunów stepowych, zaprzężone do nich takie sobie zwyczajne chabety gospodarskie, co to i od brony, i od wyjazdu. Ale ostatecznie śnieg tak samo skrzypiał pod płozami, tak samo pieszczotliwie mróz szczypał w policzki i takim samym zmysłowym dźwiękiem pobrzękiwały dzwoneczki.

— Kto to powozi? Oskar? — spytała księżna mrużąc krótkowzroczne oczy.

Rudy chłopak zerwał pośpiesznie czapkę i wyszczerzył zęby w wesołym, chytrawym uśmiechu.

— Do usług księżny pani.

— Ach, to bardzo dobrze — powiedziała z ulgą sadowiąc się wygodnie w saniach i okrywając sobie troskliwie nogi niedźwiedzią skórą, jedną z pamiątek dawnej świetności.

Wymiana dalszych krótkich zdań odbyła się już po niemiecku. Oskar pochodził z kolonii Na Grobli i jego prostacka mowa śmieszyła księżnę, a jednocześnie była dla niej czymś bliskim, czymś ogromnie swojskim. Mając służbę niemiecką księżna czuła się jakoś pewniej i bezpieczniej. W Ostrogu też za jej przyczyną książę przyjął kilka Niemców — miejscowych kolonistów, a w Teresinku przyszło to samo przez się. Po prostu w myśl zasady, że swój ciągnie do swego. Kiedyś, podczas przejażdżki konnej po okolicy, księżna natrafiła na Groblę, gdzie stary Wilhelm Ernin nie omieszkał jej przyjąć z czołobitnością starej daty, czyniąc honory w imieniu całej kolonii. Tym pełnym ostentacji niemal feudalnym przyjęciem na którym zgromadzili się wszyscy bliżsi i dalsi członkowie rodziny Erninów, mądry młynarz zjednał sobie księżnę, która powróciła do domu oczarowana „staro-germańską" gościnnością kolonistów. Inna rzecz, że ta niewiele co kosztująca gościnność bardzo się opłaciła i kolonistom i rodzinie Erninów, młynarz bowiem uzyskał umorzenie jakiegoś zaległego czynszu za korzystanie z dworskich łąk. a wszystkim mieszkańcom Grobli dobra księżna obniżyła do połowy opłaty za zbierany w dworskim lesie susz. Nie poprzestając na tych dobrodziejstwach, przyjęła jeszcze księżna wspaniałomyślnie w poczet owej służby owego Oskara, za którym wstawił się starszy syn Ernina, i odjechała, żegnana gromkim: „Hoch lebe unsere Frau Fuerstin!".

(D. c. n.)

KRONIKA
WILEŃSKA

— Przewidywany przebieg pogody na dzień 20 lipca według PIM.

Pogoda słoneczna i dość ciepła o przejś ciowym wzroście zachmurzenia w ciągu dnia przez chmury kłębiste. Skłonność do burz. Słabe wiatry z kierunków zachodnich.

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcza (Jagiellońska 1); S-ów Augostowskiego (Kijowska 2); Rimeckiego i Żelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

OSOBISTE

— Urlop starosty wileńsko-trockiego. 18 bm. rozpoczął urlop wypoczynkowy starosta wileńsko-trocki Stanisław Trytek Zastępuje go wicestarosta Henryk Zabielski.

MIEJSKA.

— Odrestaurowano 200 domów. Pomalowano 1500 płotów. Na skutek zarządzenia prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego o doprowadzaniu do porządku miast, w Wilnie bardzo intensywnie przeprowadzona jest restauracja domów, przemalowywnie płotów, ogrodzeń itp.

Ogółem w ciągu bieżącego sezonu w Wilnie odrestaurowano już przeszło 200 domów. Pomalowano około 1500 płotów.

Dalsze roboty porządkowe są w toku.

— Urząd Wojewódzki zatwierdza nowe pożyczki dla miasta. Urząd Wojewódzki, jako władza nadzorcza zatwierdził ostatnio szereg uchwał finansowych o zaciągnięciu przez miasto kilku nowych pożyczek. Między in. pożyczki w Banku Rolnym w kwocie 50.000 zł. na budowę w Wilnie hali rybnej. pożyczki w wysokości 120.000 zł — na budowę nowoczesnej gładkiej nawierzchni na ul Mickiewicza.

Poza tym Urząd Wojewódzki przyjął do wiadomości uchwałę o odstąpieniu przez miasto pożyczki Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 312.000 zł. Towarzystwu Targi Północne na budowę pawilionów i urządzeń na wspomnianych Targach.

— 1 zł opłat kanc. przy wyjeździe do Litwy. Dowiadujemy się, że Magistrat m. Wilna uchwalił obniżyć opłaty kancelaryjne o stanie majątkowym dla osób starających się o zezwolenie na wyjazd do Litwy do 1 zł

— Prezydent dr Maleszewski na urlopie. Prezydent miasta dr Maleszewski z dniem dzisiejszym rozpoczyna urlop wypoczynkowy Kierownictwo miastem na czas nieobecności prezydenta obejmuje wiceprezydent p. Teodor Nagurski.

— Miasto nabywa trzy obrazy Ferdynanda Ruszczyca. Na wczorajszym posiedzeniu kolegialnym Magistrat postanowił nabyć trzy nowe obrazy szkicowe pendzla znanego artysty malarza Ferdynanda Ruszczyca. Między nowonabytymi obrazami znajdują się: obrazy p. t. „Wiosna“ i „Złoty pokój“.

Nowonabyte obrazy upiększą wnętrza restaurującego się Ratusza.

GOSPODARCZA.

— Upadłości w drobnym handlu. Za pierwsze półrocze zanotowano w okręgu Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, 23 ogłoszonych upadłości. Z tego 8 upadłości przypada na przedsiębiorstwa jednoosobowe. Dotyczy to głównie handlu, w którym ogłoszono 15 upadłości.

— Rozpatrywanie zeznań o dochodzie. Urzędy skarbowe przystąpiły do rozpatrywania zeznań o dochodzie złożonych przez płatników w terminie ustawowo przewidzianym. W wypadkach wątpliwości oraz sprzeczności pomiędzy zeznaniem, a posiadanymi przez władze informacjami, płatnik jest wzywany do złożenia dodatkowych wyjaśnień. Płatnicy prowadzący księgi muszą być w toku postępowania wymiarowego zawiadomieni o wątpliwościach na zasadzie art. 71 ordynacji podatkowej. Płatnicy innych kategoryj mogą być wzywani. Gdyby jednak wymiar podatku nie odpowiadał zeznaniu, wówczas płatnik na zasadzie art. 101 ordynacji podatkowej może żądać od urzędu skarbowego podania mu motywów, które skłoniły urząd do podwyższenia wymiaru. Urząd skar skarbowy musi takie motywy udzielić płatnikowi w drodze pisemnej.

— Wstrzymanie licytacyj i egzekucyj podatkowych u rolników. W związku z rozpoczęciem żniw władze skarbowe wydały zarządzenie, wstrzymujące egzekucje i licytacje u rolników. Na podstawie obowiązujących przepisów podatkowych wstrzymane zostały wszelkie czynności egzekucyjne i licytacje u rolników na okres 2 tygodni do dnia 1 sierpnia, by umożliwić rolnikom pracę przy zbiorach.

RÓŻNE

— Królewsko-Rumuński Konsulat w Wilnie komunikuje, że z powodu zgonu Jej Królewskiej Mości Królowej — Matki Marii konsulat będzie nieczynny aż do dnia pogrzebu włącznie.

— Samochody ciężarowe muszą być zaopatrzone w jeszcze jedną latarnię. W myśl rozporządzenia z 27 października 1937 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych, każdy pojazd mechaniczny, oprócz motocykli bez wózków, powinien być zaopatrzony w dwie latarnie umieszczone po obu stronach pojazdu, rzucające bezbarwne światło do przodu, a przyczepki samochodowe muszą mieć ponadto latarnie rzucające białe światło do przodu a pomarańczowe lub czerwone do tyłu.

Celem tych przepisów jest zapewnienie bezpieczeństwa w razie mijania pojazdów nadjeżdżających z przeciwnej strony przez wyraźne oznaczenie obrysu pojazdu.

Obserwacja ruchu pojazdów mechanicznych w nocy wykazała jednak, że samochody ciężarowe mają zazwyczaj tak umieszczone latarnie przednie, że nie oznaczają one wyraźnie obrysu pojazdu lub jego ładunku. jeżeli ten ładunek wystaje poza linię pojazdu.

Wobec tego władze administracyjne zarządziły, aby właściciele samochodów ciężarowych zaopatrzyli w ciągu najbliższych dni swe samochody jeszcze w jedną latarnię rzucającą bezbarwne światło do przodu, umieszczoną w miejscu najbardziej wystającym po lewej stronie pudła nadwozia lub ładunku, jeżeli ten ładunek wystaje poza nadwozie

Wykonanie tego zarządzenia będzie kontrolowane w ten sposób, że w określonych terminach właściciele samochodów ciężarowych obowiązani będą dostarczyć te samochody do starostwa dla skontrolowania. Wszystkie samochody ciężarowe z m. Wilna i powiatu wileńsko - trockiego oraz samochody ciężarowe, służące do zarobkowego przewożenia towarów z całego województwa, będą kontrolowane w urzędzie wojewódzkim wileńskim.

Sprawa kupca Kudrewicza

Sprawa, którą poruszamy z pewnym opóźnieniem, jest poniekąd drastyczną. Już od trzech tygodni docierały do naszej redakcji wiadomości o sensacyjnych wynikach rewizji w sklepie i mieszkaniu znanego kupca w Wilnie p. Kudrewicza. Na razie odnieśliśmy się do tych informacyj z pewną rezerwą.

Kupiec chrześcijański, walczący o unarodowienie handlu, chociażby z tytułu swej przynależności do Obozu Narodowego, z ramienia którego piastuje godność radnego m. Wilna ,odznaczony krzyżem zasługi za działalność na polu gospodarczym. w świetle tych wiadomości wyglądał nieco dziwnie.

Pogłoski, które znalazły swój specyficzny oddźwięk na łamach prasy pewnego kierunku, jednak potwierdziły się. Co prawda nie znaleziono podwójnej buchalterii w pełnym tego słowa znaczeniu, jedynie książki podręczne ,lecz z treści ich wynika, że

OBRÓT FIRMY KUDREWICZA PRZEWYŻSZYŁ ZNACZNIE PODANE PRZEŹ NIEGO DANE W DEKLARACJI SKIEROWANEJ DO ODNOŚNEGO URZĘDU SKARBOWEGO.

Cała sprawa nie została jeszcze ostatecznie wyświetlona. Brygada Kontroli Skarbowej przy Izbie Skarbowej w Wilnie prowadzi dalsze dochodzenie. Czy w konsekwencji sprawa Kudrewicza oprze się o prokuraturę, czy też zostanie umorzona — trudno teraz sądzić.

Stwierdzone zostało również z całą dokładnością, iż podczas rewizji w mieszkaniu oraz w sklepie p. Kudrewicza znaleziono leki, na sprzedaż których nie miał pozwolenia. Sprzedając więc powyższe specyfiki działał kupiec nielegalnie. Dowodem jest, że leki te zostały przz Urząd Wojewódzki skonfiskowane i przekazane trzem szpitalom państwowym: w Oszmianie, Głębokiem i Wilejce Powiatowej.

„Atrakcje turystyczne“ Wilna
Niesamowita przygoda inżynierowej z Kielecczyzny

Wczoraj, koło godziny 7 wieczorem wydarzył się w Wilnie niezwykły wypadek, który zawdzięczając jedynie szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie pociągnął za sobą śmierci turystki, inżynierowej Janiny Kuklńskej z Werzbowa w województwie kieleckim.

Inżynierowa Kuklińska w towarzystwie znajomej spacerowała w Cielętniku. W chwili kiedy panie znalazły się na małym placyku, przy skrzyżowaniu alei od strony ulicy Arsenalskiej, p. inżynierowa krzyknęła nagle i dosłownie zginęła z powierzchni ziemi.

Jak się okazało pod ciężarem p. Kuklińskiej na samym środku placyku zapadła się na małej przestrzeni ziemia i turystka udała się na „zwiedzanie“ wąskiego, lejkowatego otworu o głębokości co najmniej 4 metrów.

Na dnie otworu widniały zmurszałe cegły jakiegoś starego przewodu kanalizacyjnego. Kanał ten znajduje się na głębokości 3 metrów pod ziemią, zaś wysokość kanału wynosi conajmniej metr.

Mało brakowało by lejkowate ścianki kanału rozsypały się grzebiąc nieszczęśliwą turystkę.

Z pomocą niezwłocznie pośpieszyli przechodnie oraz żołnierze, którzy zczepiając pasy z trudem wydobyli p. Kuklińską na powierzchnię.

Na miejsce wypadku przybyła zaalarmowana straż ogniowa, lecz jej ingerencja była już zbyteczna.

Na szczęście p. Kuklińska wyszła z przygody obronną ręką doznając jedynie lekkich podrapań oraz szoku nerwowego.

Dookoła miejsca wypadku do późnej nocy gromadziły się tłumy ciekawych, szeroko komentując wypadek.Otwór został zabezpieczony. O wypadku powiadomiono Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego, skąd wydelegowano specjalną komisję.

Dół do którego wpadła p. Kuklińska jest prawdopodobnie jednym z tych podziemnych kanałów, o których tak głośno było w Wilnie, jako o schronisku milionów szczurów. Magistrat na początku roku poświęcił nieco uwagi sprawie tych szczurów a następnie całkowicie o nich zapomniał.

Sądzić należy, że wypadek, którego ofiarą padła przyjezdna p. Kuklińska nakłoni magistrat do zbadania tych kanałów i umocnienia nasypów.

Wilno atrakcją turystyczną dla Litwinów

Do Wilna przybywa coraz więcej wycieczek litewskich z Kowna i miast prowincjonalnych. Bawi również sporo turysłów Litwinów z Ameryki. Goście interesują się żywo miastem, jego zabytkami historycznymi i okolicą.

Wczoraj do Wilna przybyło kilku dziennikarzy litewskich na czele z red. Janem Kalunasem, zaś z Ameryki wycieczka Litwinów pod kierownictwem prezesa organizacji litewskiej w Ameryce, inż. Antoniego Możejki.

Likwidacja zatargu w tartakach
Podpisanie nowej umowy zbiorowej

Wczoraj w Inspektoracie Pracy odbyła się konferencja poświęcona likwidacji zatargu w tartakach. Konferencja dała pozytywny wynik. Dzięki osiągniętemu porozumieniu między obu stronami, podpisana została nowa umowa zbiorowa. Pracodawcy zgodzili się podwyższyć płace robotnicze o 10 groszy dziennie co jest traktowane jako ekwiwalent za deputat drzewny. Robotnicy osiągnęli poza tym niektóre inne korzyści.

Dzięki podpisaniu nowej umowy zbiorowej zatarg w tartakach został zlikwidowany.

Kradz'eż w teatrzyku „Qui-pr°-quo“

Wczorajszej nocy dokonano większej kradzieży na szkodę aktorów teatrzyku rewiowego „Qui pro quo“.

Niewykryci na razie sprawcy przedostali się przy pomocy włamania za kulisy teatru i skradli kostiumy, ubrania, bucikі itd. (c).

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, w środę, dnia 20 lipca rb. o godzinie 8.30 w. — Teatr Miejski gra z niesłabnącym powodzeniem doskonałą komedię w 3 aktach p. t. **„Szóste piętro“** w reżyserii Z. Koczanowicza. Dekoracje K. i J. Golusów.

— Wieczór tańca artystycznego. Swiatowej sławy reformator choreografii prof. Sam Hyor wystąpi w Teatrze Miejskim ,dnia 21 lipca r. b. o godz. 8.30 wiecz. tylko jeden raz. W programie tańce perskie, Siamskie, hiszpańskie, bucharskie, arabskie i etiudy choreograficzne. Autentyczne azjatyckie kostiumy i muzyka.

— Teatr Miejski z Wilna na prowincji. Dziś, dnia 20 lipca Teatr Miejski z Wilna grać będzie doskonałą komedię Bus Fekete'go „Jan“ w Białymstoku.

Rumuni w szkole szybowcowej w Brasławiu

W szkole szybowcowej w Brasławiu prowadzone są obecnie kursy w szkoleniu latania na szybowcach w kategorii „A“.

Obok I i II rocznika słuchaczy CIWF uczą się latach Rumuni, którzy dzięki stypendium przyjechali na wymieniony obóz do Polski, celem zapoznania się z organizacją naszego sportu. Ze specjalnym zapałem zabrali się do szybownictwa młodzi orlęta rumuńscy, którzy twierdzą, że ze sportem tym zetknęli się dopiero teraz i zostaną jego zwolennikami na zawsze.

Prócz Rumunów licznie jest reprezentowana Polonia Zagraniczna, a z Francji, Niemiec i St. Zjedn. Są to stypendyści Zw. Polaków z Zagranicy, kształcący się w CIWF.

Jak dowiaduje się PAT, że chociaż szkolenie trwa zaledwie od dwuch tygodni, to wykonano już 500 lotów i rozpoczęto nadawanie kat. A.

Szybownictwo, które w roku bieżącym wprowadzono do programu naukowego w CIWF jako przedmiot obowiazkowy, cieszy się u wszystkich słuchaczy ogromnym zainteresowaniem, co oczywiście wybitnie ułatwia szkolenie. Słuchacze CIWF zdają sobie sprawę z tego, że jako przyszli wykładowcy wych. fiz., muszą praktycznie poznać tę młodą dziedzinę sportu tak atrakcyjną i porywającą młodzież.

W szkole szybowcowej w Brasławiu należy podkreślić także w końcu bezpieczeństwo nauki pilotażu szybowcowego. Mimo wykonania do tej pory 500 lotów, uniknięto jakichkolwiek wypadków, zarówno z uczniami jak i ze sprzętem szybowcowym.

Z teki policyinej

15 letni G. Kukses (Ś-go Mikołaja 1) jechał na rowerze ulicą Nowogródzką W pewnej chwili, w mknącym z całą szybkością rowerze pękły widelce i Kukses spadł, uderzając głową o bruk. Doznał on złamania czaszki oraz wstrząsu mózgu. Pogotowie przewiozło go w stanie bardzo ciężkim do szpitala Św. Jakuba.

—

Maria Kukaszewiczowa (Belwederska 32) zameldowała, iż jej b. narzeczony Zenon Dauksza (Belwederska 24) na tle osobistej urazy, wtargnął do jej mieszkania i pobił ją dotkliwie, zadając trzy rany kłute nożem

Ofiara napaści przebywa obecnie w szpitalu Św. Jakuba w Wilnie. Przeciwko Daukszy wszczęto dochodzenie.

—

Na ul. Trockiej samochód firmy „Łempicki“ (Zawalna 20) potrącił przechodzącą przez jezdnię 76 letnią Idalię Roksykoff (Trocka 9. która upadła na jezdnię, doznając ogólnych potłuczeń. Przewieziono ją w stanie ciężkim do szpitala Św. Jakuba.

Strzelił dwa razy ale chybił
Nieudany zamach rewolwerowy na ul. Wąwozy

Mieszkańcy ulicy Wąwozy żyją pod wrażeniem nieudanego zamachu rewolwerowego, dokonanego na życie niejakiej Aleksandry Szwarc zam. w domu nr 4 przy wymienionej ulicy. O godz. 9 wieczorem, kiedy Aleksandra Szwarc, wracając z miasta do domu, znalazła się przy parkanie posesji, w której zamieszkuje, rozległy się nagle dwa strzały rewolwerowe. Kule zamachowca chybiły celu i przeszyły deskę parkanu, obok którego przechodziła Aleksandra Szwarc.

Policja wszczęła dochodzenie, w wyniku którego stwierdzono, że zamachu na życie Szwarcowej usiłował dokonać niejaki Łazar Sazanow notowany w albumach policji śledczej za różnego rodzaju wykroczenia. Podczas rewizji znaleziono przy nim rewolwer, z którego oddane zostały strzały do Szwarcowej.

Zarówno Sazonow, jak i Aleksandra Szwarc należą do tzw. podziemi wileńskich. Aleksandra Szwarcowa jest przyjaciółką niejakiego Awgiejewa, który chadzał na „wyprawy“ razem z Szonowym

Nie ulega wątpliwości, że zamachu na życie Szwarcowej dokonał Sazonow na tle porachunków osobistych. Jakie to jednak były porachunki nie chce wyjaśnić ani Szwarcowa, ani aresztowany Sazonow

RADIO

ŚRODA, dnia 20 lipca 1938 r.

6.42 Pieśń poranna. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.45 Koncert poranny. 8.00 Muzyka wakacyjna. 8.55 Program na dzisiaj. 9.00 Przerwa. 11.56 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Koncert solistów. 14.00 Muzyka popularna. 14.15 Przerwa. 15.15 „Popołudnie speakera“ audycja z płyt. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Orkiestra rozrywkowa. 16.45 „Żagiel a silnik na okrętach szkolnych“ — odczyt. 17.00 Pogadanka radiotechniczna Mieczysława Galskiego. 17.10 „Deszcz“ — słuchowisko Zofii Bohdanowiczowej. 17.45 W mieście obwarzanków — Smorgonie. 17.55 Program na czwartek. 18.00 Ogrody wieku oświecenia — felieton. 18.10 Recital śpiewaczy Anieli Szlemińskiej. 18.45 „Młodzieniec z piórem bocianim“ — baśń chińska. 19.00 Koncert rozrywkowy. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 „Chopin a polska ziemia“ — „Mazurek zdobywa świat“. 21.50 Wiadomości sportowe 22.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 22.05 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

CZWARTEK, dnia 21 lipca 1938 r.

6.42 Pieśń poranna. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Orkiestra Rozgłośni Lwowskiej. 8.00 Muzyka wakacyjna. 8.55 Program na dzisiaj. 9.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Muzyka filmowa. 14.00 Muzyka popularna. 14.15 Przerwa. 15.15 „Moje wakacje“ — powieść Starego Doktora dla dzieci. 15 30 Audycja dla dzieci: Poczytajmy sobie. 15 45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert solistów. 16 45 COP — reportaż Jerzego Michałowskiego. 17.00 Recital wiolonczelowy Arnolda Rozlera. 17.20 Występ Zespołu opery berlińskiej. 17.45 „Dom ludzi smutnych“ — reportaż Adama Berwaldta. 17.55 Program na piątek. 18.00 Przegląd wydawnictw. 18.10 Arie i pieśni w wyk. Alberta Felińskiego. 18.30 Oryginalny Teatr Wyobraźni: premiera słuchowiska „Powrót“. 19.00 Koncert rozrywkowy. Ok. 19.45 Audycja konkursowa P. R. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „O klasyfikacji gruntów“ — pogadankę rolniczą wygł. Inż. W. Gajewski. 21.10 Skrzypce i mandoliny, koncert rozrywkowy 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert kameralny. 22.35 Wileńskie wiadomości sportowe. 22.40 Melodie z filmów. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

Wiadomości radiowe

POLSKIE RADIO ORGANIZUJE KONCERT ROZRYWKOWY

na terenie przyszłej Dorocznej Wystawy Radiowej.

Dnia 20 lipca o godz. 19 Polskie Radio organizuje wielki koncert rozrywkowy w sali teatralnej Polskiej YMCA t. j. na terenie przyszłej Dorocznej Wystawy Radiowej, która otwarta zostanie dnia 25 sierpnia b. r

Impreza ta zapowiada się bardzo urozmaicenie, zarówno ze względu na program jak i wykonawców; udział bowiem w koncercie poza Małą Orkiestrą P. R. wezmą: znane śpiewaczka Kay - Kuczyńska, tenor Władysław Jabłoński, zespół wokalny „Dziarskie chłopy“, ksylofonista p. Rognis oraz Henryk Ładosz jako konferansjer.

Wstęp na koncert za specjalnymi zaproszeniami, które otrzymać można bezpłatnie w Wydziale Propagandy Polskiego Radia, Mazowiecka 5, w Sekretariacie Polskiej YMCA, lub też w biurze Dorocznej Wystawy Radiowej (gmach Polskiej YMCA, ul. Konopnickiej 6).

Koncert ten transmitowany będzie na wszystkie rozgłośnie.

Ochotnicze straże pożarne wojew. wileńskiego dzielnie spełniają swoje obowiązki

W tych dnich zostały zinspekcjonowane przez zastępcę naczelnego inspektora i inspektora okręgu 32 straże pożarne województwa wilejskiego.

Inspekcjonujący stwierdzili dobry stan gotowości bojowej straży i w większości wzorowy stan sprzętu i remiz strażackich. Wszędzie spotkano się z wielkim zapałem i zdyscyplinowaniem szeregów strażackich.

Znęcał się nad żoną i dziećmi

Wczoraj z polecenia wiceprokuratora na m. Wilno został aresztowany Jan Gołębiowski (Targowa 19), oskarżony o znęcanie się nad własną żoną Jadwigą i dziećmi.

Aresztowanie Gołębiowskiego nastąpiło na skutek skargi, złożonej w policji przez Jadwigę Gołębiowską, która twierdzi, że mąż jej systematycznie znęcał się nad nią i dziećmi. Niedawno przemocą zabrał jej 300 zł i groził zabójstwem. (c).

Kurjer Sportowy

Lekkoatleci z Wilna startują w Warszawie

Lekkoatleci Wilna we czwartek 21 lipca wyjadą do Warszawy. Wezmą oni udział w tegorocznych mistrzostwach Polski, które rozpoczną się w najbliższą sobotę, a skończą się w niedzielę.

Wilno reprezentowane będzie przez następujących zawodników: Zieniewicza, Wojtkiewicza, Malinowskiego, Żylewicza, Żylińskiego, Rymowicza, Szczerbickiego i Kryma. Najwięcej szans zajęcia zaszczytnego miejsca posiada Żylewicz, który znajduje się w dobrej formie. Ciekawi jesteśmy jak zakończy się start Zieniewicza, który na treningach wykazywał w dysku rewelacyjną formę, mając rzuty ponad 44 mtr. Interesuje nas również start Żylińskiego w biegach krótkich, który zechce niewątpliwie udowodnić, że potrafi 100 mtr. przebiec w czasie lepszym niż 11 sekund i, że wynik uzyskany w Wilnie na wiosnę nie był przypadkowy.

„Allgemeine Ztg." stawia Polskę na 4 miejscu

Królewiecka „Allgemeine Ztg." omawia w dłuższym artykule rozegrany niedawno mecz lekkoatletyczny Polska — Niemcy.

Dziennik stwierdza, że zwycięstwo Niemiec wynika przede wszystkim z faktu, iż Niemcy rozporządzają znacznie większą liczbą dobrych zawodników. Ostatnio jednak i w Polsce prowadzona jest praca nad szkoleniem narybku, a wyniki Wirkusa, Gąssowskiego, Zasłony, Marynowskiego i Staniszewskiego dosadnie świadczą o poczynionych postępach.

Dziennik klasyfikuje lekkoatletów polskich na 4 miejscu wśród wszystkich państw świata, razem z Węgrami, Japonią i Włochami. Przed Polską trzecie miejsce dziennik oddaje Anglii, drugie — Szwecji, Finlandii i Niemcom, a pierwsze — Stanom Zjednoczonym.

Przed mistrzostwami Wilna w pływaniu

Tegoroczne mistrzostwa pływackie Wilna zapowiadają się pod wielu względami znacznie lepiej i ciekawiej od poprzednio organizowanych. Przede wszystkim na uwagę zasługuje masowa ilość zawodników. Wystarczy nadmienić, że na basenie Ośrodka WF na Wilii zgromadzi się przeszło 100 zawodników.

Tytuł mistrza Wilna broniony jest przez pływaków AZS, którzy zapewne i w tym roku zdobędą w ogólnej punktacji najwięcej punktów, wykazując dobrą formę. Rywalami pływaków AZS będą zawodnicy z Robotniczego Klubu Sportowego i z Ogniska KPW. Te trzy kluby posiadają w szeregach swoich wybitnych, jeżeli chodzi o teren wileński, pływaków.

Trzeba przyznać całkiem obiektywnie, że jeżeli porównamy wyniki ogólnopolskie z wynikami wilnian — różnice są jaskrawe. Jednak różnice te z roku na rok maleją. Jest więc nadzieja, że w prędkim czasie uda się pływakom naszym zbliżyć się do klasy zawodników polskich i walczyć z nimi, jak walczą niektórzy z lekkoatletów wileńskich, z czołowymi zawodnikami Polski.

Ta rywalizacja powinna obudzić się. Z chwilą gdy się ona rozpocznie, podnosić się zacznie coraz bardziej ogólny poziom sportu pływackiego, a pod względem propagandowym mieć będziemy coraz lepsze sukcesy. Sportem pływackim zaczną rzeczywiście interesować się niemal wszyscy i stanie się on poważną gałęzią sportową.

Dlaczego mówimy dziś o tych wszystkich zagadnieniach, które niestety nie są aktualne. Mówimy o nich dlatego, żeby zwrócić baczną uwagę tych wszystkich, od których zależy budowa w Wilnie krytej pływalni. Wilno dojrzało już do roli miasta, które musi posiadać kryty basen pływacki. Znajdujemy się w opłakanych warunkach technicznych. Nie posiadamy tak wspaniałych urządzeń technicznych jak pływacy: Śląska, Krakowa, czy Warszawy, a jednak mimo wszystko sport pływacki na terenie Wilna czyni znaczne postępy. Gdybyśmy mieli krytą pływalnię, postęp ten byłby znacznie szybszy i prędzej doszlibyśmy do rekordowych wyników.

Będąc w przededniu mistrzostw pływackich Wilna mówić można raczej tylko o dobrych wynikach, lecz nie o rekordach. Musimy pamiętać, że zmienia się w prowizorycznych basenach poziom wody i że długość basenów najczęściej nie jest w stu procentach pewna. Nie trzeba więc karmić zawodników wileńskich tytułami rekordzistów, a chwalić ich raczej trzeba za wytrwałość w pracy i umiłowanie tego pięknego i zdrowego sportu — jakim jest pływanie.

Jesteśmy przekonani, że sobotnie eliminacje i niedzielne finały stać będą na wysokim poziomie sportowym, że walka odbywać się będzie w duchu szlachetnej rywalizacji.

Węgry — Estonia w lekkoatletyce

Reprezentacja lekkoatletyczna Węgier rozegrała w Tallinie mecz międzypaństwowy z Estonią, uzyskując wysokie zwycięstwo w stosunku 95:46 pkt.

Na uwagę zasługuje doskonały wynik Estończyka Sule w rzucie oszczepem — 73.73 metra.

K. Herman błaga o zwolnienie

Pisaliśmy, że Herman jest w Warszawie. Nadmienialiśmy również, że p. Kisiel kierownik sportowy KPW Ogniska zobowiązał się udzielić zwolnienia Hermanowi, a tymczasem zbliżają się mistrzostwa Polski, a p. Kisiel wyjechał do Trok i widocznie zapomniał o Hermanie.

Trzeba, żeby dziś natychmiast p. Kisiel wysłał depeszę do Warszawy do PZLA, że udziela zwolnienia, a formalności załatwione zostaną potem. W przeciwnym razie Herman nie będzie mógł startować i zmarnuje swój trening.

Mistrzostwa Juraty na łodziach żaglowych



Na wodach zatoki Puckiej odbędą się wkrótce mistrzostwa Juraty na łodziach żaglowych. Na zdjęciu — trening łodzi typu „P. Z. — 12" pod Juratą na Helu.

Obwieszczenie
O LICYTACJI

3 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do publicznej wiadomości na zasadzie par. 83 i 84 Rozporz. Rady Min. z dnia 25 czerwca 1932 r. (D. U. R. P. Nr 62, poz. 580 o postęp. egzek. władz skarb., że dnia 22 lipca 1938 roku o godz. 10-ej w lokalu Zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie, przy ul. Orzeszkowej Nr 11 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej, składających się ze sprzętów biurowych, oszacowanych na łączną sumę zł 1.150.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

(—) **Mgr. H. Szutowicz**
Naczelnik Urzędu.

Przetarg

Zarząd Gminny w Lipniszkach powiatu lidzkiego ogłasza na dzień 27 lipca r. b. — godz. 10 przetarg ofertowy na wykonanie robocizny przy budowie 6 klasowej szkoły powszechnej Marszałka Józefa Piłsudskiego w Lipniszkach.

Szczegółowych informacyj udziela Zarząd Gminny w dnie powszednie w godzinach urzędowych, oraz Wydział Powiatowy w Lidzie w godzinach od 10 do 12 do dnia przetargu.

Kupno i sprzedaż

DOG TYGRYS (szczenię — suka) b. ładna do sprzedania. Tomasza Zana 7—3. Godz. 17—19

KOCIĘ czarne angorskie (po premiowanej matce) do sprzedania. Tomasza Zana 7—3. W godz. od 17 do 19.

RÓŻNE

KIEROWNIK, starszy, bezdzietny, ma 50.000 zł, ożeni się z Panią, której do Jej warsztatu pracy potrzebny zdolny, uczciwy. Warszawa, ul. Krucza Nr 18, skrytka Nr 1.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 19 lipca 1938 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby—w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto I stand. 696 g/l	17.50	18.—
„ II „ 670 „	17.—	17.50
Pszenica I „ 748 „	25.—	26.—
„ II „ 726 „	24.—	25.—
Jęczmień I „ 678/673 „ (kasz.)	—	—
„ I „ 649 „ „	16 25	16.75
„ III „ 620,5 „ (past.)	16 —	16.50
Owies I „ 468 „	17.25	18.—
„ II „ 445 „	16.25	16.75
Gryka „ 630 „	16 75	17.25
„ „ 610 „	16 25	16.75
Mąka żytnia gat. I 0—50%	30.—	31.—
„ „ „ I 0—65%	27.—	28.—
„ „ „ II 50—65%	—	—
„ „ razowa do 95%	21.—	21 50
Mąka pszen. gat. I 0—50%	41.—	42.—
„ „ „ I-A 0—65%	40.—	41 —
„ „ „ II 30—65%	33.—	33 75
„ „ „ II-A 50—65%	25.—	25.75
„ „ „ III 65—70%	20.—	21.—
„ „ pastewna	15.25	17.—
„ ziemniaczana „Superior"	—	—
„ „ „Prima"	—	—
Otręby żytnie przem stand.	10.25	10 75
Otręby pszen. śred. przem. stand.	11.—	11.50
Wyka	—	—
Łubin niebieski	15.—	15.50
Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z.	53.—	55.—
Len trzepany Wołożyn	1530.—	1570.—
„ „ Horodziej	—	—
„ „ Traby	1490.—	1530.—
„ „ Miory	1400.—	1450.—
Len czesany Horodziej	2120.—	2160.—
Kądziel horodziejska	1550.—	1590.—
Targaniec moczony	750.—	790.—
„ Wołożyn	920.—	960.—

LEKARZE

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkowa
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece przeprowadziła się na ul. Jagiellońską 16 m. 6, tel. 18 66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR
Blumowicz
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—1 i 3—7, w niedziele od 10—1.

DOKTOR MED.
Zygmunt Kudrewicz
choroby weneryczne, skórne moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60 Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

DOKTOR
Zeldowicz
Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od godz. 9—1 i 5—8 w

DOKTOR
Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA
Smiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26—6. stępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

LETNISKA

POSZUKUJĘ letniska w okolicach Wilna. Oferty listowne ul. Kalwaryjska 105—19.

PRACA

AGENCI są potrzebni. Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego" — pod Agenci.

LOKALE

NIEKRĘPUJĄCY POKOJ (bez mebli) z kuchnią — do wynajęcia. Ud. Żeligowskiego Nr 5 m. 31. Informacje od 1—3 po poł.

Popierajcie Przemysł Krajowy!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Górnianska 8, tel. 166; Baranowicze, Ułańska 11; Brześć n/B.. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60g r. za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Łocz. u E. Kotlarewskiego, Wileńska 11 Redaktor odp. Józef Onusajtis